RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

PIERWSZY POLSKI TYGODNIK DLA HANDLU I PRZEMYSŁU METALOWEGO, MASZYNOWEGO, MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH ORAZ BRANŻ POKREWNYCH

TRZY BEZPŁATNE DODATKI „ELEKTRO- I RADJOTECHNIKA", „PRZEGLĄD DOSTAW" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4½ zł. Dla Gdańska 4½ guld., dla Niemiec 4½ mk. Dla Ameryki 1 dolara kwartalnie.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, 1/2 str. 60 zł, 1/4 str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. W Gdańsku te same ceny w guldenach. — Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobn. taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa.

Redakcja i Administracja
Poznań, Wielka 10. Telefon 22-77

Wyłączne zastępstwo na Gdańsk:
Biuro ogłoszeń „Devera" - Gdańsk, Langgasse 75. Telefon 11-77.

Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. — Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu.

Na wypadek zwłoki lub skargi sądowej, wszelkie rabaty upadają.

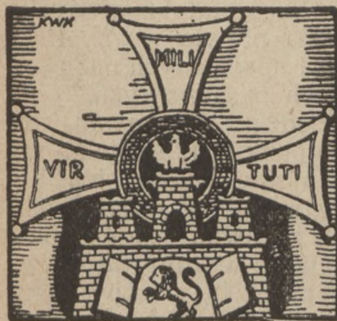
KONTO CZEKOWE: P. K. O. w POZNANIU Nr. 202-796

Nr. 34. Poznań, 27 sierpnia 1926 Rok VI

TREŚĆ NR. 34:

Przed otwarciem VI. Międzynar. Targów Wschodnich.

W wyniku wielkiej wojny światowej, mapa polityczna Europy, przedewszystkiem zaś Europy



środkowej i wschodniej, doznała nader gruntownego przeobrażenia. Fakt ten sprowadził w międzynarodowym obrocie handlowym zupełnie nową orjentację, wymagającą wzajemnego zapoznania się państw starych i nowopowstałych, celem nawiązania prawidłowych stosunków handl. Na tem podłożu opiera się powstanie w okresie powojennym licznych targów, które stały się niejako gospodarczą koniecznością, na tych również przesłankach opiera się powołanie do życia instytucji Targów Wschodnich we Lwowie, które misję swoją, mimo trudnych warunków, już rok szósty spełniają zadowalająco.

O ile chodzi o stosunki handlowe ze Wschodnią Europą, to Lwów, dzięki korzystnemu swemu położeniu geograficznemu, nieopodal granicy trzech państw, jak Rosja, Rumunja i Czechosłowacja, zajął w szeregu nowych, powojennych targów jedno z naczelnych miejsc. Predystynowane to stanowisko Lwowa do odegrania wybitnej roli, w wymianie dóbr wytwórstwa Europy powojennej przyczyniło się, że Targi Wschodnie, zwalczając nieodpowiednie konjunktury i krytyczne warunki gospodarcze, po sześciu latach istnienia swego, wykazać się mogą nietylko rozwojem, wywołującym podziw, lecz zarówno całym szeregiem realnie osiągniętych rezultatów, utrwalających ich byt i znaczenie.

Lwowskie Targi Wschodnie są w pełnem znaczeniu swego przeznaczenia terenem zbliżenia gospodarczego między Zachodem a Wschodem Europy. Tak Zachód, poszukujący na Wschodzie surowców i pragnący zbywać na pojemnych i obszernych rynkach wschodnich wytwory swego przemysłu, jak Wschód, zbywający przeważnie surowce, a poszukujący całego szeregu wyrobów przemysłu przetwórczego, znajduje tutaj w Targach Wschodnich najodpowiedniejszą instytucję dla realizacji swych dążeń i potrzeb.

W kształtowaniu się ruchu i obrotów handlowych ze Wschodem, wziąć należy jeszcze jeden szczegół pod rozwagę. Mianowicie handel tranzytowy między Zachodem a Wschodem Europy, z natury rzeczy skupia się coraz bardziej i skupiać się

będzie przeważnie w Polsce, jest więc rzeczą naturalną, że tegorodzaju placówka handlowa, jaką są Targi Wschodnie, posiada niepomiernie doniosłe znaczenie zarówno dla przemysłu naszego krajowego, jak niemniej dla zagranicy. Tem też tłumaczy się wzrastające z każdym rokiem zainteresowanie państw obcych w obsyłaniu Targów Wschodnich. Zrozumiałem więc jest, że w ubiegłym roku na ogólną liczbę 1410 eksponentów, reprezentowanych było 357 firm zagranicznych z 23 krajów, czyli przeszło 25 procent ogólnej liczby wystawców.

Uwydatnione powyżej znaczenie międzynarodowe Targów Wschodnich w powojennym układzie gospodarczym Europy wykazuje, że spełniają one w tym względzie już wysoce doniosłą rolę, mając przed sobą wielką i żywotną przyszłość. Ważna ich rola uwypukli się szczególnie w chwili, skoro stosunki gospodarcze w Rosji Sowieckiej wkroczą na tory normalniejsze, czego pierwsze przebłyski dają się już dziś zaobserwować.

Z racji przytoczonych faktów, przemysł nasz, przedewszystkiem szereg gałęzi o silnem napięciu, zmierzający do zwiększenia swej ekspansji na zewnątrz, z obowiązku narodowego i dla zapewnienia bytu i rozwoju swego, stanąć winien najliczniej do udziału w tej o zdobycie rynków zbytu rzeczywiście międzynarodowej arenie zmagań konkurencyjnych. Za dni już kilka, bo 5-go września Targi Wschodnie otworzą swe podwoje, sądzimy więc, że w ożywionym gwarze dokonywanych transakcyj, nie zbraknie przemysłowca polskiego wśród podaży zdobyczy wytwórstwa ani kupca polskiego pośród pokrywających zapotrzebowanie dla dokonywania dalszego zbytu.

L. Gostyński.

Z przemysłu wyrobów mosiężnych i miedzianych oraz bronzownictwa.

Produkcja wyrobów mosiężnych i miedzianych w stosunku do 1925 roku zmniejszyła się łącznie o 20 proc. Spadek produkcji ogólnej byłby jeszcze wyższy, gdyby nie ta okoliczność, że fabrykacja wyrobów mosiężnych w stosunku do ubiegłego roku poprawiła się o 35—40 proc., w szczególności na rury dla cukrowni i na blachy, wobec tego, że blachy zagraniczne u nas nie kalkulowały się. Całe zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, tak na wyroby miedziane, jak na mosiężne, bywa pokrywane prawie w zupełności przez fabryki krajowe. Mimo to istnieje jednak konkurencja zagraniczna, najwięcej ze strony wyrobów wiedeńskich, które co do jakości odznaczają się większą jednolitością, czystością i precyzją w wykonaniu. Jeśli chodzi o ceny, to nasze odpowiadają prawie zupełnie zagranicznym. Obecnie z Wiednia sprowadzamy rury. Wywóz naszych wyrobów tak mosiężnych jak i miedzianych idzie jedynie do Wolnego Miasta Gdańska, gdzie znowu musimy się liczyć z konkurencją niemiecką. Obecne ceny hurtowe, kalkulowane we frankach szwajcarskich, przedstawiają się następująco: (loco fabryka)

Towar	Cena za 1 klg. we frankach szwajcarskich	
	miedziane	mosiężne
Drut od 10 mm do 0,10 mm w średnicy	2,54—4,05	2,16—3,38
Blacha od 10 mm do 20 mm średnicy	2.38—2,89	2—2,57
Pręty od 10 mm do 50 mm	2,54—2,32	1,95—176
„ fasonowe	o 10% droższe	o 10% droższe
Szyny	2,84	—
Taśmy	o 15% droższe niż blacha	o 15% droższe niż blacha
Paski	„	„
Dna	o 20% dr. niż bl.	o 20% dr. niż bl.
Kable 16 i 50 mm²	2,86	—
„ 25, 27, 70, 95, 120 i 150 mm²	2,84	—
Drut	krzemo-bronzowy	
Od 5 mm do 3,5 mm	3.03	
Od 3,5 mm do 1 mm	3,22	
Tramwajowy jezdny Trolley	o 5% droższy od drutu miedz.	

UWAGA
Przy ilościach mniejszych niż 25 kg. ceny są o 10% droż.

Ceny są każdorazowo przeliczane w złotych po kursie dziennym franka szwajc. i zależnie w dużej mierze od cen surowców, tj. miedzi i cynku dla wyrobów mosiężnych. Przychodzą one z zagranicy, głównie z Anglji i Ameryki. Nikiel zaś jako domieszka do miedzi, służąca prawie wyłącznie do wyrobu białego metalu, sprowadza się również jako surowiec z zagranicy w ilościach od 2—3 wagonów rocznie. Odbiorcami wyrobów tak miedzianych, jak i mosiężnych, są przeważnie fabryki. Rząd zakupuje 25 procent całej produkcji wyrobów mosiężnych i 50 procent wyrobów miedzianych. Fabryki produkują jedynie na zamówienia, nie mając zapasów.

Odbiorcy płacą albo gotówką, albo częściowo gotówką, resztę wekslami w terminie najwyżej do trzech miesięcy, zależnie od gwarancji, jaką dają fabrykom. Przeciętnie daje się obecnie odbiorcom 30 do 40 proc. towaru na kredyt. W 1925 r. jedynie 10 do 15 proc. konsumentów korzystało z kredytów. Protestów weksli dziś niema prawie wcale. Przemysł wyrobów mosiężnych i miedzianych mają kredyty dyskontowe w bankach państwowych.

Niedomagania tej dziedziny przemysłu streszczają się w następujących punktach: 1. Cło na wyroby zagraniczne jest zbyt niskie. Hurtownicy, którzy mają w Polsce składy wyrobów mosiężnych i miedzianych zagranicznych z chwilą spadku dolara obniżają momentalnie ceny na te wyroby, co fabryki nie są w stanie uczynić i przez to wyroby zagraniczne konkurują z krajowemi. 2. Niskie kredyty, które nie wystarczają dla rozwoju przemysłu.

Widoki na przyszłość w przemyśle wyrobów mosiężnych i miedzianych zależą od poprawy ogólnej sytuacji ekonomicznej kraju, tj. od wzrostu zapotrzebowania na wyroby miedziane i mosiężne w innych dziedzinach przemysłu.

Przypatrzmy się teraz położeniu, w jakiem znajduje się nasz przemysł bronzowniczy. Produkcję bronzownictwa stanowią przedmioty, wykonywane z metali żółtych o przeznaczeniu użytkowo - luksusowem i wyłącznie zdobniczem. Różne znaczenie mają tu wyroby lane, jak rzeźby, pomniki i lekkie, jak lampy i żyrandole elektryczne. Prócz nich gałąź ta wyrabia przedmioty kultu religijnego, krzyże, naczynia liturgiczne, galanterję gabinetową i salonową, a wreszcie okucia budowlane w rodzaju klamek itp.

Większość wyrobów ma więc charakter kompletnego zdobienia wnętrz.

Wyroby te, o daleko posuniętej próbie, są silnie obarczone kosztami ogólnemi i robocizną. Nie należy jednak sądzić, że są one przeznaczone dla ludzi zamożnych. W ewolucji bronzownictwa od bronzów artystycznych do wyrobu zdobnych lamp i galanterji, użytkowanych przez każdego człowieka kulturalnego, zachowano tradycję waloru estetycznego, ale musiano oprzeć produkcję na artykułach powszechnych, a więc niedrogich.

Głównymi odbiorcami - konsumentami bronzów poza państwem (gmachy reprezentacyjne) są przedsiębiorstwa i instytucje w rodzaju hoteli, restauracji, bibljotek, klubów itp. Łatwo zrozumieć, że rynek taki jest bardzo elastyczny i czuły, że kryzys objawia tu się najwcześniej i najpóźniej ustępuje. Rozwój tego rynku zależy od postępu dobrobytu. Objawia się to w fakcie, że głównem skupieniem produkcji i zbytu jest stolica i większe miasta Rzplitej, natomiast prowincja konsumuje wyroby bronzownicze przedewszystkiem tam, gdzie przeprowadzono elektryfikację.

Wyroby polskie mogą konkurować z francuskiemi, nie mówiąc o niemieckich i austrjackich. Stwierdzić było można to na Wystawie Dekoracyjnej w Paryżu w 1925 r., gdzie lepsze polskie przedsiębiorstwa otrzymały wysokie odznaczenia. Mimo to wywozu niema a nawet na rynku krajowym jest dużo wyrobów berlińskich i wiedeńskich. Czem się to tłumaczy? Cła nie wyrównywują różnicy kosztów, ani stopy procentowej. No skutek tego, kryzys zamiast działać uzdrawiająco przez redukcję kosztów własnych, działa opóźniająco na rozwój gałęzi. Fabryki polskie, dzieląc się rynkiem krajowym z niemieckiemi, nie mogą uposażyć się technicznie i specjalizować pod grozą zamknięcia. Inwestycyj żadnych nie robi się i co gorsza, przyjmuje się wszelkie roboty, wychodzące poza zakres specjalności.

Wytwórni bronzowniczych większych mamy w Polsce trzy, wszystkie w Warszawie, pozatem istnieje kilka średnich w Krakowie, Lwowie, Poznaniu i Warszawie. Z trzech firm warszawskich, dwie założone są w czasie powojennym i wyrabiają wyłącznie artykuły oświetleniowe. Trzecia założona w końcu zeszłego wieku, obejmuje cały zakres produkcji, a zwłaszcza wyroby lane.

Łącznie produkcja tych trzech przedsiębiorstw stanowi wartość blisko 1 miljona złotych w złocie, zatrudnienie w „dobrym" roku 1924 wynosiło 150 do 170 robotników, przeważnie wykwalifikowanych. Ostatni kryzys, powstały w połowie 1925 roku, nie osiągnął kulminacji, pogłębia się jeszcze w miesiącu maju, zatrudnienie spadło do 50 procent stanu w r. 1924.

Jeśli chodzi o warunki specjalne rozwoju bronzownictwa (to znaczy pozostające poza obciążeniem podatkowem, stopą procentową i t. p.), to wskazać należy na potrzebę ruchu budowlanego i elektryfikacji oraz lepszą ochronę celną przed konkurencją, przedewszystkiem niemiecką. A. W.

Inż. W. Piński.

O racjonalnej kalkulacji.

(Ciąg dalszy i dokończenie).

Obecnie coraz więcej, a mianowicie przy pracach rządowych, przystępuje się do zastosowywania obliczeń od metra lub sztuki wbudowanego materjału przy instalacjach elektrycznych. Ułatwia to bezwzględnie robotę obliczeniową wszędzie tam, gdzie zapłata następuje na podstawie wymiaru. Mając więc do dyspozycji taki cennik, ustawiony przez ludzi fachowych i doświadczonych, uprościłoby to znacznie naszą pracę kalkulacyjną. Stosowanie cen jednostkowych od zainstalowanej lampki zaleca się natomiast przy instalacjach wiejskich. Tutaj gospodarz poprostu nie chce wiedzieć, ile bieżących metrów przewodu będzie położone, ale chce wiedzieć to, ile będzie kosztowało założenie kilku lamp, naprzykład w oborze, stajni, domu mieszkalnym itp. Z mej praktyki zawodowej i akwizytorskiej mogę powiedzieć, że właśnie przy instalacjach wiejskich spotyka się na przeróżne, często absurdalne kalkulacje. Jedni utrudniają sobie prace skrzętnem wyliczaniem całego potrzebnego materjału instalacyjnego, drudzy, chociaż stosują słuszną zasadę podawania cen jednostkowych od zainstalowanej lampki, to jednak, wobec braku potrzebnego doświadczenia podają ceny wprost fantazyjne, albo znacznie za niskie albo zbyt wygórowane. Trzeba już mieć pewne doświadczenie, w takim rodzaju kosztorysowania instalacyj elektrycznych. Otóż stwierdzam powtórnie, że cennik ustawiony na wzór cennika niemieckiego dla elektroinst., zastosowany do warunków naszych, mógłby nam oddać wielkie przysługi. Ta zbyt wielka rozbieżność w napotykanych kosztorysach, wynikająca często z braku doświadczenia lub orjentacji, przynosi tylko ujmę naszemu zawodowi. Jako zawód nie cieszymy się też wielką miłością naszych bliźnich, którzy z konieczności się do nas udają, ani też nie posiadamy niestety najlepszej opinji. Poprawi się to dopiero wtenczas, kiedy wszyscy więcej sumiennie i więcej fachowo traktować będziemy nasz zawód, a na zewnątrz więcej solidarnie występować. (Doświadczenia własne).

Trzeci rodzaj naszej kalkulacji uwydatnia się przy pracach submisyjnych, nowych budowlach itp. to znaczy wszędzie tam, gdzie rozchodzi się o większe i obszerniejsze prace. Tutaj nie można już automatycznie stosować cen detal. ani normalnych cen montażowych. Tu kalkulacja musi być oparta na zupełnie innych podstawach, jak poprzednio omówionych. Najlepszą i najpewniejszą kalkulacją w takich wypadkach jest kalkulacja ustawiona na kosztach własnych, oddzielnie za materjał i oddzielnie za robocizne. Na niemałe trudności napotka tutaj dokładne ocenianie czasu montażowego i kto niema dostatecznego doświadczenia pod tym względem, może się grubo przekalkulować. Innej drogi do przeprowadzenia ścisłej i rzeczowej kalkulacji jednak niema. Otóż ustaliwszy sobie koszty własne za materjał, przyczem nie wolno zapomnieć o frachtach i zwózkach, oraz koszty własne za robocizne, doliczamy do tych kosztów procent naszych kosztów handlowych i otrzymujemy w ten sposób rzeczywiste koszty własne.

Teraz zależnie od tego, co chcemy lub co możemy na danym interesie zarobić, doliczamy do tej

sumy pewień procent zysku i otrzymujemy nasz gotowy kosztorys. Przy takiej kalkulacji odgrywają więc główną rolę 2 faktory, których w żaden sposób pominąć nie można, a mianowicie: dokładne wypośrodkowanie kosztów własnych za materjał i za robociznę, jak również ustalenie ścisłych kosztów handlowych, które na danym przedsiębiorstwie ciążą. Są to dwa zasadnicze filary, na których zbudowane są rozwój i byt przedsiębiorstwa. Przy tych ofertach, a mianowicie przy pracach większych, nie zawsze równy będzie oczywiście procent zarobku. Na wysokość zarobku będą miały duży wpływ takie faktory, jak: wielkość objektu, osoba klienta, konkurencja, z którą się liczyć należy i jeszcze wiele innych. Również ogólny stan zajęcia w własnem przedsiębiorstwie oraz inne gospodarcze zagadnienia, widoki na późniejsze prace przez otrzymanie pierwszej, także odgrywać będę pewną rolę przy ustalaniu wysokości zarobku. Tutaj niema żadnych stałych norm, które dla wszystkich wypadków i objektów zastosować by można. Tu odgrywa pewną rolę rutyna kupiecka, większa sprężystość interesu, szybsza orjentacja oraz inne zalety, w które dobrego kupca natura sama wyposaża. Ale usilnie wystrzegać się trzeba przed oddawaniem ofert i cen bez pewnej i ścisłej podstawy kalkulacyjnej. Oddawanie ofert z rękawa na stałe żadnemu przedsiębiorstwu nic dobrego nie przyniesie. Często spotyka się w kołach rzemieślniczych takie zdanie: oddałem za taką i taką cenę, tylko aby podbić mego konkurenta, ponieważ to, co może moja konkurencja, to ja też mogę. Jest to błędna zasada i przeciwna wszelkiej zdrowej logice. Tylko trzeźwe i na podstawie dokładnej książkowości ustawione podkładki, winno się brać w rachubę przy kalkulacji.

Pomimo jednak, że naszą ofertę zbudowaliśmy na zasadach logicznej kalkulacji, roboty nie otrzymujemy, bo jesteśmy za drodzy. Czy mamy wtenczas zwątpić o racjonalności naszej kalkulacji i szukać innego systemu w przypuszczeniu, że obrany system jest zły? — Nie! Tu wina w czemś innem leżeć musi, że byliśmy za drodzy. W wielu wypadkach powodem nieotrzymania zlecenia będą za drogie, albo niekorzystne źródło zakupu. Już dzisiaj za wysokie frachty mogą być przyczyną, że jesteśmy droższymi od naszej konkurencji, która swój towar z bliższych źródeł sprowadza. Dalej trzeba będzie zbadać, czy przy większych zamówieniach nie osiągniemy korzystniejszych rabatów. Większe rabaty będzie zawsze można żądać wtenczas, kiedy większą ilość towaru sprowadzamy. Ale nie tylko z powodu za drogiego zakupu mogliśmy mieć niepowodzenie, gdyż również za wysokie koszty handlowe mogły być przyczyną naszego niepowodzenia. Nie zaleca się więc księgować koszty handlowe na jedno ogólne konto, ale rozbijać je na kilka mniejszych kont, aby móc wysokość poszczególnego konta każdego czasu skontrolować. Dobrze n. p. jest księgowość na osobnym koncie: osobno dzierżawy, osobno opał i światło, osobno utensylja biurowe i portorja, osobno pensje, osobno propaganda i ogłoszenia, osobno akwizycja i podróże itp.

Czem więcej rozdrobnimy nasze koszty, tem łatwiej możemy przeprowadzić ścisłą kontrolę nad poszczególnemi kontami wydatków handlowych i tem łatwiej ustanowić pewne konieczne i pożądane oszczędności. Wydatki handlowe mogą iść tylko w parze z rozwojem przedsiębiorstwa i należy szczególnie dbać o to, aby nie przerosły nam ponad głowę. Naprzykład wielkie przedsiębiorstwa (mowa jest o zupełnie dużych) bardzo pilnie opiekują się swemi wydatkami handlowemi, i gdy tylko koszty roku bież. przekroczą koszty roku ubiegłego, oczywiście przy równym stanie interesu, natenczas zbierają się dyrekcje oraz rady nadzorcze i badają, na czem to polega i gdzie możnaby zaprowadzić pewne oszczędności. Jeżeli więc te wielkie przedsiębiorstwa tak pilnie opiekują się swemi kosztami handlowemi i zakładają nawet osobne biura kontowe w tym celu, to to już samo powinno nam być przestrogą, że rzeczy tych lekceważyć nie wolno. Przy ustalaniu cen, koszty handlowe mają wielkie znaczenie dla każdego przedsiębiorstwa, obojętnie czy wielkiego, czy małego, powinniśmy zatem dbać o to, aby je utrzymać w pewnych dozwolonych granicach. W obecnym czasie, kiedy wszyscy walczyć musimy o naszą egzystencję, dobra i staranna kalkulacja zawsze będzie miała swe szczególne znaczenie. Ona oddziałuje w wielkiej mierze na rozwój i byt przedsiębiorstwa, wobec czego należy ją z wielką starannością i pilnością stosować. W naszej odrodzonej Ojczyźnie zawód elektrotechniczny będzie miał jeszcze doniosłe zadanie do spełnienia, powinniśmy więc być do tego zawsze przygotowani, aby móc sprostać zadaniu, które nas jeszcze czeka. Powinniśmy więc dbać o rozwój naszych warsztatów pracy, czego jednak bez należytej i starannej kalkulacji nie osiągniemy.

Zjazdy wszechpolskie i specjalne imprezy na VI. Targach Wschodnich.

Główny Zarząd Związku Inżynierów w Warszawie, jak o tem już wspominaliśmy, w porozumieniu ze Związkiem Inżynierów Budownictwa Państwowego we Lwowie, zwołuje podczas trwania Targów doroczny walny zjazd członków związku z okazji Pierwszej Ogólno-Polskiej Wystawy Drogowej.

Obok ogólno - polskiego zjazdu przeciwgruźliczego, zjazdu delegatów zrzeszeń, wchodzących w skład „Porozumienia gospodarczego przemysłu zachodniej i południowej Polski,“ i zjazdu ogólnej organizacji kupiectwa polskiego jest to, czwarty z rzędu zjazd, który w czasie Targów Wschodnich będzie we Lwowie obradował.

Dzięki uczestnictwu inżynierów - drogowców z wszystkich ziem Rzeczypospolitej, zjazd ten oprócz znaczenia korporatywnego i dzielnicowego, przybierze charakter ogólno - polskiego zjazdu fachowego. Będzie on obejmował trzy sekcje: fachową, zawodową i organizacyjną. Program pierwszej wypełnią referaty fachowe, zwiedzanie wystawy, wycieczki itd. Sekcja zawodowa zajmie się sprawami zawodowemi, jak organizacją administracji drogowej i postulaty służbowe, w trzeciej omawiane będą sprawy Związku, celem obmyślenia sposobu połączenia wszystkich związków drogowców w jedną wspólną korporację, co stanowi ze względu na interesy drogowców i konieczność zatarcia dawnych śladów kordonowych, rzecz ważną i pilną.

Na Targach samodzielnie i zbiorowo wystąpią też browarnictwo i cukrownictwo polskie. Nowością zupełną będzie oddział radjowy.

Ze względu na konieczność ulepszenia hodowli bydła I. Targ hodowlany bydła rasy nizinnej i simentalskiej Związku hodowców bydła przy Towarzystwie Gospodarskiem Wschodniej Małopolski we Lwowie, połączony z premjowaniem, odbędzie się na placu Targów Wschodnich 5, 6 i 7 września br. Sprzedaż bydła będzie się odbywała przez licytację w dniach 6 i 7 września od godz. 9—13 przedpoł.

Targi Wschodnie stają się coraz widoczniej ośrodkiem ciążenia gospodarczego dla Kresów Wschodnich. Poza organizacjami wołyńskiemi, które od kilku już lat weszły na stałe w sferę promieniowania lwowskiej placówki, Rada Wojewódzka Okręgowych Towarzystw Rolniczych Województwa Poleskiego wystawia poraz pierwszy w tym roku eksponaty z Polesia na Targach Wschodnich.

Na Rusi Podkarpackiej, która dostarczała dotąd zawsze sporego kontyngentu przejezdnych kupców na Targi Wschodnie, zainteresowanie tegoroczną ich kampanją, przybrało ciekawy i nader znamienny charakter żywiołowego wprost ruchu. Projekt zbiorowego udziału tej dzielnicy czechosłowackiej w VI. Targach powitały tamtejsze czynniki gospodarcze z prawdziwym entuzjazmem. Polska Agencja Konsularna w Koszycach rozesłała specjalne w tej sprawie pismo do Cywilnego Zarządu Rusi, Centralnego Związku Spółdzielni Kupieckich i Przemysłowych Gremjów, żupanatów w Użhorodzie, oraz do wszystkich przedsiębiorstw, prosząc o poparcie odnośnej akcji. Znalazła ona wszędzie żywy oddźwięk. Cała prasa karpatoruska zajmuje się prawie codziennie tą kwestją, gremja kupieckie z Użhorodu i Mukaczewa wzywają stale w dziennikach kupców tamtejszych do zwiedzenia Targów, a redakcje poszczególnych pism rozszerzają samorzutnie przysłane im komunikaty, udzielają rozpoczętej akcji swego poparcia. Szereg zakładów przemysłowych, między innemi poważna lejarnia dzwonów z Użhorodu, zgłosiły swój udział w Targach. Ponadto organizuje się z okazji Targów Wschodnich kilkunastodniowa, zbiorowa wycieczka propagandowa do Polski, w której wedle dotychczasowych obliczeń weźmie udział około 400 osób. Będzie ona niewątpliwie we wszystkich miejscowościach, które odwiedzi, z całą serdecznością u nas przyjęta.

Z zachodnich terenów Polski, względnie byłego zaboru pruskiego, jak o tem na innem miejscu osobno piszemy, wyjeżdża na Targi zbiorowa wycieczka sfer gospodarczych, w której zapowiada się dość liczny udział. Akcja przygotowawcza do ożywionego zwiedzenia i gremjalnego udziału w Targach Wschodnich ujawnia się we wszystkich dzielnicach kraju. Ruch zainteresowania się Targami zagranicą, jest również bardzo poważny. J. T.

Wycieczka kupców i przemysłowców województw zachodnich na Targi Wschodnie.

Sprawą zorganizowania zbiorowej wspólnej wycieczki sfer gospodarczych z województw zachodnich na Targi Wschodnie we Lwowie zajął się specjalny Komitet. W skład Komitetu wchodzą pp.: dr. St. Pernaczyński — prezes Izby Handlowo-Przemysłowej w Poznaniu, Kazimierz Otmianowski — prezes Związku Tow. Kupieckich, St. Robiński — decernent Targu Poznańskiego, dr. St. Waschko — syndyk Izby Przem.-Handlowej, S. Urbański — dyr. Banku Pozn. Ziem. Kred.

Program wycieczki jest następujący: 8 września (środa) o godz. 21,40 wyjazd wycieczki pociągiem posp. II. kl. (przez kurytarz niem.) specjalnym wagonem, o ile się zbierze 50 uczestników. W Katowicach przyłączenie się wycieczki z Katowic i Śląska. 9 września (czwartek) o godzinie 12.35 przyjazd do Lwowa. Oficjalne powitanie na dworcu. Rozjazd na kwatery. Godz. 14 zbiórka na Targach Wschodnich. Godz. 18.30 zwiedzenie Izby Handlowo-Przemysłowej. Godz. 19.30 przedstawienie w Teatrze Wielkim. Dnia 10 września (piątek) o godzinie 8.30 msza św. w Katedrze odprawiana przez ks. kan. hr. Badeniego. Godz. 9.30 złożenie wieńca na cmentarzu obrońców Lwowa i zwiedzenie cmentarza. Godz. 11 zwiedzenie Targów Wschodnich. Godz. 14 obiad w Krakowskim Hotelu. Godz. 15.30 wycieczka na Wysoki Zamek, połączona z strategicznym wykładem przez uczestnika obrony Lwowa. Godz. 20 Teatr.

Dnia 11 września (sobota) o godzinie 9.30 wycieczka do Borysławia pospiesznym pociągiem. Oficjalne powitanie na dworcu. Zwiedzenie przemysłu naftowego w Borysławiu (w miarę czasu zwiedzenie Polminu). Godz. 17.51 wyjazd z Borysławia — we Lwowie 22.15.

Dnia 12 września (niedziela) zwiedzanie miasta, muzeów, wystaw i t. p. Godz. 15.50 odjazd do Poznania.

Łączne koszta podróży II-gą kl. pociągiem pospiesznym do Lwowa i z powrotem, do Borysławia i z powrotem, rozjazd autem na kwatery, wieniec na grób obrońców Lwowa, odznaka dla uczestnika wycieczki, karta stałego wstępu na Targi wynoszą od osoby zł 130, które należy złożyć w biurze „Orbis" na rzecz komitetu wycieczki na Targi Wschodnie, plac Wolności nr. 9.

Komitet prosi P. T. Uczestników o zgłoszenia w najkrótszym czasie, gdyż starać się będzie podać adres kwater we Lwowie już tu na miejscu.

Wystawa rolniczo-przemysłowa na Wołyniu.

W dniach 28, 29 i 30 sierpnia r. b. we Włodzimierzu odbędzie się wystawa rolniczo-przemysłowa, obejmująca cały teren Województwa Wołyńskiego, o ile zaś chodzi o wytwory przemysłu maszyn rolniczych, w wystawie mogą brać udział również firmy z innych dzielnic kraju. Wystawa wzbudza w sferach rolniczych i przemysłowych wielkie zainteresowanie. Właściwym jej celem jest zobrazowanie stanu rolnictwa i przemysłu na terenie Wołynia, nawiązanie bliższego kontaktu z temi instytucjami rolniczemi i przemysłowemi na Wołyniu i z poza Wołynią, których działalność mogłaby być korzystną dla miejscowej produkcji, nawiązanie bezpośredniej łączności pomiędzy producentem i konsumentem, pomiędzy produkcją rolną i przemysłem.

Na wystawie będą reprezentowane następujące działy: 1. Zbożowo - nasienny, chmielarski i tytoniarski, 2. Hodowlany i mleczarski. 3. Ogrodniczo - pszczelniczy. 4. Maszyn i narzędzi rolniczych, 5. Przemysłu ludowego i rzemiosła (m. in. rękodzielnictwo szkół powszechnych i zawodowych, tkactwo, garncarstwo, wikliniarstwo itp.), 6. Dział cechu ślusarsko - kowalskiego, 7. Dział cechu masarskiego, 8. Młynarstwo, gorzelnictwo, rybactwo, produkcja białej gliny, przemysł leśny i t. p. Prócz tego zorganizowane będą pokazy i poglądowe kursy praktyczne z zakresu mleczarstwa, narzędzi rolniczych i uprawy roli, czyszczenia nasion, kucia koni, przerobów owocowych, ogrodnictwa, pszczelarstwa i wikliniarstwa.

Wystawa, będąca jednym ze środków w kierunku spopularyzowania postępów kultury rolniczej wśród drobnego rolnictwa, posiada zarówno ogromne znaczenie dla przemysłu oraz handlu jak i rolnictwa, ściągnie więc niewątpliwie do Włodzimierza liczne zastępy zwiedzających. -p.-

Szkoła Hutnicza w Królewskiej Hucie.

Już półtora roku istnieje Wojewódzka Szkoła Mechaniczna i Hutnicza w Królewskiej Hucie, a zarówno społeczeństwo górnośląskie, jak też odpowiednie organizacje zbyt mało o niej wiedzą i zbyt mało się nią interesują. A szkoła, która ma tak ważne zadanie do spełnienia, jak wychowanie polskiego niższego personelu technicznego, zasługuje na to, aby się nią opiekowały nietylko przełożone władze szkolne, ale także przemysł, organizacje techników i całe społeczeństwo śląskie. Szkoła ta powinna zostać szczególnym pupilem Śląska Górnego.

Szczególnej zaś opieki wymaga Oddział Hutniczy tej szkoły. Jest to jedyna dwuletnia szkoła werkmistrzów hutniczych w Polsce. Liczba miejsc jest ze względu na szczupłość laboratorjów ograniczona do 18 na I i II, a do 16 na III i IV kursach. Laboratorja chemiczne i hutnicze urządzone są według nowoczesnych wymogów szkolnictwa. Program nauki zostaje wyczerpany w 44 godzinach tygodniowo przez 4 półrocza (kursy).. Obejmuje on następujące przedmioty wspólnie z Oddziałem Mechanicznym: 1) język polski, 2) geografję przemysłową, 3) wiadomości społeczne, 4) matematykę: rachunki, algebrę, geometrję, 5) geometrję wykreślną i rysunki rzutowe; 6) rynsunki techniczne, 7) fizykę, 8) mechanikę techniczną, 9) maszynoznawstwo, 10) technologję mechaniczną, obrabiarki, pomiary warsztatowe, 11) kalkulację, księgowość i organizację fabryczną, 12) elektrotechnikę i ćwiczenia elektrotechniczne, 13) higjenę zawodową i pomoc w nagłych wypadkach.

Oprócz tego program przewiduje przedmioty specjalnie hutnicze: 1) mineralogję, 2) chemję, 3) ćwiczenia laboratoryjne chemiczne i hutnicze, 4) hutnictwo żelaza, 5) hutnictwo metali, 6) technologję ekonomiczną. Przedmiotów mechanicznych wykładają inżynierowie-mechanicy, przedmiotów hutniczych inżynier-hutnik i inżynier-chemik.

Ze względu na wielki brak polskich werkmistrzów hutniczych Oddział Hutniczy Szkoły powinien cieszyć się specjalną sympatją młodzieży śląskiej, gdyż otwiera jej szerokie pole działania i piękną przyszłość zarówno w hutach jak w fabrykach chemicznych. Nie powinna się młodzież śląska odstraszać trudnościami językowemi. Szkoła posiada uczni, którzy przy wstąpieniu prawie wcale nie umieli po polsku mówić, odpowiadali początkowo ze słownikiem w ręku, a mimo to w 3 półroczach należą do uczni najlepszych. Opłata szkolna wynosi tylko 50 zł. za półrocze. Każdy uczeń z postępami przynajmniej dostatecznemi może być zwolniony od tej opłaty.

Warunki przyjęcia również są bardzo przystępne. Należy tylko przedłożyć świadectwa ukończenia szkoły powszechnej i odbycia 3-letniej praktyki zawodowej oraz złożyć egzamin wstępny z rachunków w zakresie szkoły powszechnej.

Kurs I otwiera się corocznie tylko we wrześniu. W roku bieżącym odbędzie się jeszcze dnia 27 sierpnia egzamin wstępny. Do dnia egzaminu mogą się kandydaci zgłosić w Dyrekcji Szkoły (Królewska Huta, ulica Mickiewicza 37).

Sprawozdanie Zarządu Tow. Akc. Zakładów Górniczo-Hutniczych i Fabryk „Stąporków“ za rok 1925.

Pewna poprawa ogólnych warunków gospodarczych, jaka nastąpiła w drugiej połowie 1924 roku dała podstawę do przypuszczenia, że w sytuacji ogólnej nastąpił moment przełomowy i długotrwały kryzys zacznie stopniowo mijać.

Rok sprawozdawczy rozpoczęliśmy przeto pełni najlepszych nadziei i pod znakiem pomyślnych prognostyków na przyszłość. Już w pierwszem półroczu nastąpił nieoczekiwany zwrot w sytuacji, a jego groźne objawy, spotęgowane następnie załamaniem się kursu złotego, wywołały nowe wstrząsy i jak najniepomyślniej odbiły się na życiu gospodarczem w kraju.

Pomimo tych nieprzychylnych warunków, z niesłabnącą energją dokładaliśmy wszelkich starań do utrzymania w biegu naszych Zakładów i cel ten osiągnęliśmy, doprowadzając całoroczną produkcję nietylko do poziomu roku 1924, ale nawet ją przekraczając. W. piec był czynny 315 dni roboczych i wydał 9500 tonn surówki odlewniczej, t. j. o 75% więcej niż w 1924 roku. Praca w odlewni trwała 259 dni roboczych, w czasie których wyprodukowano 4500 tonn odlewów, t. j. o 40% więcej niż w 1924 roku, z czego w pierwszem półroczu 2700 tonn, w drugim tylko 1800 tonn ze względu na słabnącą pojemność rynku. Eksploatacja

TOWARZYSTWO

METALURGICZNE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

Kraków, ulica Długa 3

Tel. 370 i 3507. Adres telegr.: „Montana".

Dostarcza ze składu:

półfabrykaty z miedzi, mosiądzu i aluminjum

a mianowicie: blachy, rury, pręty, druty etc., tudzież blachy cynkowe, kociołki (czaszki) i nity miedziane

Metale surowe i aliaże

t. j. cynę angielską, aluminjum, antymon, miedź, cynk i ołów hutniczy, mosiądz, bronz, miedź fosforową, nikiel, stopy łożyskowe i cynę do lutowania

Zakupuje:

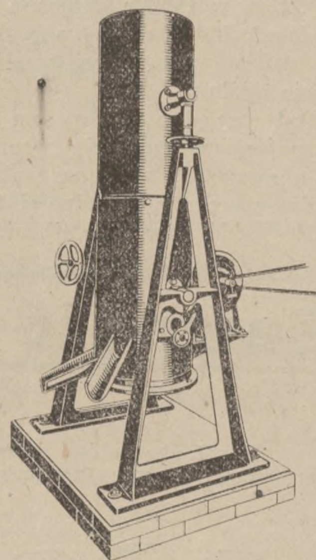
wszelkiego rodzaju łom oraz odpadki metalowe, popioły i szlamy metalodajne po cenach targowych. 2913

Wystawiamy na Międzynarodowych Targach Wschodnich we Lwowie.

Odlewnie żelaza

podstawą dobrobytu!

KOPULAKI



o wydajności 300—400 kg. na godz., kompletnie przygotowane do ruchu, wymurowane z wentylatorem, w cenie zł. 1290

produkuje

ST. WEIGT i S-ka w Łodzi

ul. Senatorska 22.

2910

Narzędzia i wyroby żelazne

Pilniki, piły, siekiery, młoty, cęgi, świdry, śruby, gwoździe, drut, łańcuchy, łopaty, kilofy, osie, pługi, lemiesze, płyty kuchenne, kłódki, zamki, wszelk. okucia kuchenne blaszane i lanożelazne, różnorakie artykuły techniczne, stal „Böhlera" itd., poleca po cenach hurtownych ze swoich obfitych składów firma

POLFERRUM

Lwów, ulica Słoneczna 1.39

Ekspedycja na prowincję! 2915

BIURO KINEMATOGRAFICZNE

„EMKAFILM"

wł. Karol Krawczyk w Radomiu

UL. LUBELSKA 40. TELEFON 378.

Teatr własny „Corso". Adr. telegr.: „Emkafilm-Radom"

Posiada stale na składzie: **węgle** wszystkich wymiarów „Plania Noriss" objektywy, **klej** do filmów, **lustra** do lamp „Zeissa", **lampy** lustrzane „Elstra", części do aparatów „Ernemanna" i „Pathe". — Wypożyczalnia pierwszorzędnych filmów zagranicznych wytwórni. 2896

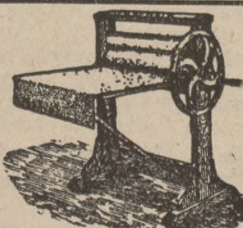
Maszyny budowlane

Wyciągi budowlane dla ręcznego i maszynowego popędu, betoniarki i mieszadła do wapna, windy i paternostry, żórawie budowl., pompy, wielokrążki i dźwigary, dalej łamacze kamieni i kompletne szutrownie, kołogonioty i młyny kulkowe i walcowe, dezyntegeratory oraz wszelkie maszyny rozdrabiające, jakoteż kafary, bagrownice lądowe i rzeczne i wszelkie narzędzia budowl., dostarcza:

Biuro techniczne inżyniera Józefa Weingrüna, Kraków

Groble nr. 17-19. Tel. nr. 2145.

2900



MAGLE

własnego wyrobu poleca: (2898

A. Koszewski

POZNAŃ, Stary Rynek nr. 61

Wytwórnia maszyn pończoszniczych

Wacław Piaskowski, Łódź 2904

ul Aleksandrowska L. 12.

Poleca maszyny pończosznicze ręczne okrągłe najnowszych systemów.

kopalń była ograniczona do niezbędnego minimum, wymaganego przez bieg W. pieca.

Ceny osiągane przy sprzedaży surowca i odlewów w I półroczu, zależne od polityki wytworni górnośląskich, w II półroczu musiały być dostosowane do stanu gospodarczego kraju i były wskutek tego niższe niż w 1924 zbliżając się do granicy kosztu własnego. Jako przykład pozwalamy sobie przytoczyć średnią cenę sprzedażną surówki odlewniczej, która w 1924 r. wynosiła zł 175,10 w 1925 zaś roku średnio zł. 146.20 za 1 tonnę. Warunki te przy jednoczesnym spadku waluty musiały się ujemnie odbić na naszym bilansie ogólnym.

Pod względem finansowym mieliśmy zrozumiałe zupełnie przejściowe trudności, wywołane przez ogólny brak środków obrotowych, zastój na rynku i konieczność zmiany warunków sprzedaży. Trudności te jednak w porę zażegnywaliśmy bądź własnemi siłami, bądź z pomocą kredytów terminowych, udzielanych nam przez Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Pomimo tych trudności uważaliśmy za celowe i niezbędne kontynuowanie, acz w znacznie mniejszym zakresie, zaprojektowanych i rozpoczętych inwestycyj, mających na celu podniesienie sprawności zakładów naszych i zapewnienie im zdolności konkurencyjnej, w coraz cięższej walce o rynek. Kierując się temi względami ukończyliśmy całkowicie budowę nowej hali warsztatowej uruchamiając w niej wszystkie stare i nowonabyte obrabiarki, oraz powiększyliśmy właściwy budynek odlewni.

W zakończeniu zaznaczyć musimy, że w roku sprawozdawczym wprowadziliśmy szereg dalszych ulepszeń i zmian w organizacji pracy w zakładach naszych, mając na celu obniżenie kosztu własnego produkowanych wyrobów i pewni jesteśmy, że zmiany te, wobec poprawiających się konjunktur, zaznaczą się bardzo dodatnio w roku bieżącym.

Baczność PP. Kupcy i Przemysłowcy!

Niesumienna konkurencja!

Z kół abonentów naszych donoszą nam, że liczni agenci obchodzą kupiectwo w Poznaniu i na prowincji, zbierając zamówienia rzekomo na fachowe kalendarze - notatniki, a na dowód przedkładają

WZÓR NASZYCH TEGOROCZNYCH KALENDARZY

lub się na nie powołują, wzbudzając przez to mniemanie, jakoby zbierali zamówienia na **nasze fachowe kalendarze branżowe, co mija się z prawdą.** Zatem baczność PP. Kupcy! **Jedynym i wyłącznym na całą Polskę wydawcą kalendarzy fachowych, branżowych, zastrzeżonych obok podanym znakiem ochronnym, jest Towarzystwo Wydawnicze „Kupiec“,**

które dla następujących działów kupiectwa wydaje specjalne kalendarze branżowe:

1) **Kalendarz - Notatnik drogeryjno - chemiczny,** dla handlu i przemysłu drogeryjno-chemicznego i pokrewnych branż. Cena 8,— zł. + koszta wysyłki.
2) **Kalendarz - Notatnik „Rynku Metalowego i Maszynowego“,** dla branży metalowej, maszynowej, budowlanej, elektro- i radjotechniki. Cena 8,— zł + koszta wysyłki.
3) **Kalendarz - Notatnik „Przemysłu Skórnego“,** dla branży skór, obuwia, galanterji skórzanej i pokrewnych przemysłów. Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
4) **Kalendarz - Notatnik „Domu Gościnnego“,** dla zawodu gospodnio - restauracyjnego i złączonego z tym zawodem przemysłu i handlu. Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
5) **Kalendarz - Notatnik dla handlu i przemysłu kolonjalno - spożywczego i pokrewnych branż.** Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
6) **Kalendarz - Notatnik dla handlu i przemysłu włókienniczego,** jako i dla konfekcjonerstwa, towarów krótkich i t. d. Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
7) **Kalendarz - Notatnik branży papierniczej, galanteryjnej i zabawek.** Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.
8) **Jubileuszowy Kalendarz - Notatnik „Kupca“,** handlowo - przemysłowy. Cena 6,— zł. + koszta wysyłki.

Powyższe Kalendarze zawierają w połowie pożyteczną treść fachową danej branży, a w połowie obszerne i donioślejszej wagi informacje ogólno - kupieckie, czyli informują o najważniejszych sprawach, które w codziennem życiu zawodowem zachodzą, jako to: o podatkach, opłatach stemplowych i celnych, sądownictwie handlowem, o wyprzedażach, prawie czekowem, wekslowem, o kasach chorych i wszystkich ubezpieczeniach socjalnych, podają taryfy pocztowe, kolejowe i prócz tego w licznych specjalnych artykułach omawiają z uwzględnieniem danej branży zagadnienia życia gospodarczego.

Każdy kupiec i przemysłowiec niech zatem zamówi Kalendarz fachowy dla swej branży, który lepiej mu posłuży w codziennem życiu zawodowem, jak zwykłe kalendarze ogólnej treści, nie mające z zawodem nic wspólnego. Niech nikt nie da sobie wmówić nieprawdziwych twierdzeń niesumiennych agentów firm konkurencyjnych, a dla lepszej orjentacji zamieszczamy nasz **zastrzeżony znaczek ochronny, który widnieje na okazałej oprawie wszystkich naszych Kalendarzy branżowych.** Nasze Kalendarze branżowe prosimy tylko zamawiać **wprost we Wydawnictwie** lub też u reprezentantów naszych, którzy należycie **wylegitymują się naszem osobistem upoważnieniem.**

Specjalizacja w każdym fachu i w każdej branży jest doskonalszą formą kupiecką, a tą właśnie odznaczają się nasze Kalendarze fachowe. Przeto lepiej posłużą każdemu kupcowi w jego specjalnej branży, niż konkurencyjne wydawnictwa kalendarzowe, które dlatego na nas się powołują.

Do każdego naszego pisma fachowego dołączyliśmy pocztówkę na zamówienie danego Kalendarza, zaznaczając jeszcze, że firma zamawiająca, pomieszczona będzie **bezpłatnie w jednym rządku, w odpowiedniej kategorji przedsiębiorstw.**

P. S. Prosimy Szan. Czytelników, aby nam donieśli o wszelkich wypadkach wprowadzania w błąd kupiectwa przez wysłanników innych wydawców kalendarzy, abyśmy niesumienną taktykę konkurencji mogli ukrócić oraz praw naszych dochodzić na drodze sądowej.

Ważne dla Czytelników!

Do numeru dzisiejszego dołączamy pocztówkę z formularzem zamówieniowym „Kalendarza Fachowego na rok 1927“ oraz specjalny prospekt, na co szczególniejszą zwracamy uwagę, z prośbą o najspieszniejsze i najliczniejsze przekazanie zamówień.

Wiadomości z branży

Krajowa wytwórczość lokomobil.

W. S. B. „Parowóz" rozszerzyła swój program fabrykacyjny na lokomobile parowe. Programem tym objęła lokomobile rolnicze narazie o mocy 13—15—18 KM. oraz lokomobile przemysłowe również narazie 70 — 110 KM. Pierwsza serja lokomobil rolniczych o sile 13 KM. jest obecnie ukończoną i odbyła próby na stanowisku doświadczalnem w wytwórni. Należy zaznaczyć, że W. S. B. P. przystąpiła do budowy lokomobil systemem serjowym pod kierownictwem pierwszorzędnego specjalisty zagranicznego— konstruktora. Z przyjemnością konstatujemy powyższy fakt, gdyż nareszcie lokomobile z wytwórni krajowej wyrugują zagraniczne, zwłaszcza, że opracowany typ lokomobili z W. S. B. P. jest conajmniej tak dobry, jak z pierwszorzędnych firm zagranicznych Wolfa, Lanza i Marschala.

Transakcje w przemyśle metalurgicznym.

Ostatnio poza eksportem węgla nastąpiło znaczne ożywienie eksportowe w wyrobach żelaznych hut krajowych. Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, Polska Spółka Eksploatacyjna w miesiącu bieżącym zawarła transakcje eksportowe na wyroby żelazne z Indjami, Japonją i Południową Ameryką, łącznie w ilości około 15.000 tonn żelaza sztabowego, blachy, żelaza walcowanego i rur.

Otwarcie nowej kopalni rudy.

Towarzystwo spadkobierców „Gieschego", należące do grupy Harrimanna, zamierza otworzyć nową kopalnię rudy cynkowej pod Szopienicami. Obecnie toczą się pertraktacje z właścicielami gruntu.

Ożywienie w Lublinie.

W ostatnich czasach fabryki maszyn rolniczych w Lublinie poczęły zwiększać liczbę robotników z powodu dużego zapotrzebowania rynku krajowego, oraz otrzymania poważnych zamówień z państw Bałtyckich. Niektóre fabryki przystąpiły do pracy na dwie zmiany. Fabryka Plage et Laśkiewicz również otrzymała zamówienia rządowe na budowę nowych samolotów, wobec czego wszelkie przewidywane redukcje robotników zostały wstrzymane i w prędkim czasie zarząd fabryk zacznie przyjmować nowych pracowników. Zaznaczyć należy, że, o ile konjunktura w przemyśle metalurgicznym nie pogorszy się, natenczas bezwątpienia bezrobocie w woj. lubelskiem zmaleje.

Podpisanie statutu ogólno - polskiej konwencji węglowej.

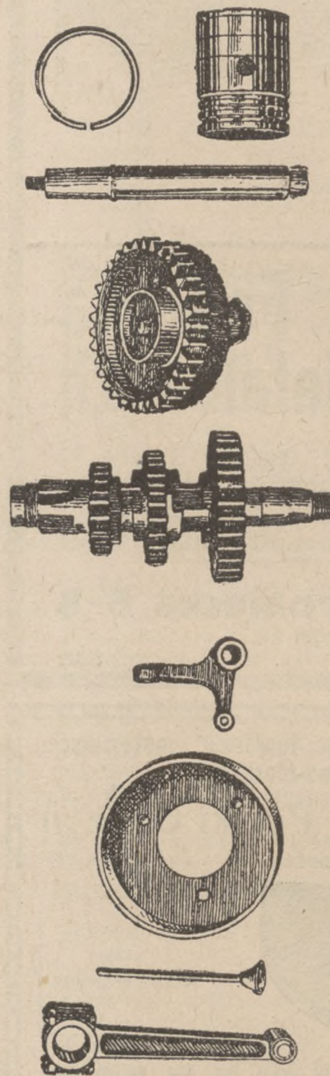
Dnia 25 bm. odbyło się w Górnośląskim Związku Przemysłowo-Górniczo-Hutniczym w Katowicach uroczyste podpisanie statutu Ogólnopolskiej Konwencji Węglowej przez upełnomocnionych zastępców wszystkich kopalń węgla ze wszystkich trzech polskich zagłębi węglowych t. j. Górnośląskiego, Dąbrowskiego i Krakowskiego. W ten sposób po długotrwałych układach i wysiłkach Ogólnopolska Konwencją Węglową także i pod względem formalnym weszła ostatecznie w życie.

Wywóz węgla do Rosji.

W związku ze wzmożeniem wywozu węgla polskiego zaznacza się wzrost transportów węglowych przez punkty graniczne Dyrekcji Wileńskiej P. K. P. Do Z. S. S. R. codziennie przez stacje graniczne Zachacie, Stołpce, Mikaszewicze przechodzi od 4 do 5 pociągów w składzie 30 do 40 wagonów każdy. Większość transportów do Rosji idzie via Zachacie — Farynowo, a przez Turmont — Zemle do portu Ryskiego przechodzi dziennie 1 do 2 pociągów ogólnej ilości do 100 wagonów. Równocześnie w drodze do Królewca przez Grajewo — Prostki przychodzi dziennie 4 do 5 pociągów w składzie od 200 do 250 wagonów.

Pomorska Fabryka Samochodów, Motorów i Maszyn
Bracia Cierpiałkowscy, Toruń
Szosa Chełmińska nr. 33

Wymienione w nagłówku przedsiębiorstwo, założone w roku 1920 przez dotychczasowego właściciela, p. Konstantego Cierpiałkowskiego, rozwija się, dzięki fachowemu kierownictwu i zabiegliwości, nader pomyślnie. W zakładzie tym, specjalizującym się w dziale samochodowym, wyposażonym w odpowiednie i nowoczesne urządzenia techniczne, jak: odlewnię metali, spawalnię autogieniczną, frezownię, tokarnię, najnowsze obrabiarki itd., wytwarza części do samochodów, oraz precyzyjne części zapasowe do maszyn i motorów. W dziale fabrykacji karoseryj, buduje się karoserje wszelkiego typu, od najskromniejszych, do luksusowych, również autobusowe i ciężarowe. Specjalnością firmy jest wykonywanie trybów stalowych każdego rozmiaru.



Poza specjalizowaną, przytoczoną produkcją, na najwyższym poziomie technicznym postawione warsztaty reparacyjne, przeprowadzają z pomocą sił kwalifikowanych naprawę samochodów i motocykli wszelkich typów również motorów spalinowych, maszyn, lokomobil, traktorów Fordson, statków parowych itd.

Osobny dział handlowy, dostarcza tłoki, pierścienie, bolce, tryby, osie, resory, łożyska kulkowe, łańcuchy, buksy, dalej oryginalne części do samochodów Ford i traktorów Fordson, także pakunki, świece, gumę, benzynę, oliwę oraz wszelkie, leżące w zakresie działania firmy artykuły i materjały techniczne.

Zakłady Braci Cierpiałkowskich w Toruniu przymują zamówienia na masową produkcję części zamiennych do wymienionych wyżej maszyn, specjalnie zaś, na wymagające precyzyjnego wykonania. Na żądanie odbiorców wysyła się szczegółowe kosztorysy i oferty.

W razie wypadków, na telefoniczne (Tel. nr. 1471) lub telegraficzne wezwanie, wysyła firma doświadczonych monterów - specjalistów na prowincję, względnie specjalnemi autumobilami, ściąga do swych warsztatów uszkodzone wśród drogi samochody i przeprowadza na życzenie natychmiastowy remont o każdej porze lub umieszcza je we własnych garażach.

W przedsiębiorstwie Braci Cierpiałkowskich, zatrudnionych jest przeciętnie 50 pracowników kwalifikowynach, a roczna produkcja przekracza 150.000 zł.

Solidność i ściśle fachowe wykonywanie powierzonych zleceń przyczyniają się do stałej rozbudowy tej rdzennie polskiej placówki wytwórczo - handlowej, którą i naszym Czytelnikom oraz Interesentom polecamy szczególniejszej uwadze i najszerszemu poparciu.

L. P.

Z rozwoju naszych przedsiębiorstw wytwórczo-handlowych

Centrala maszyn i narzędzi w Poznaniu.

Firma Sieredzki & Szulc T. z o. p. w Poznaniu, św. Marcin 43, dawniej Johs. Hensel, Centrala maszyn i narzędzi wszelkiego przemysłu, założona została w 1904 r. przez J. Hensla, a w 1919 r. przekształcono ją w Sp. z ogr. odp. Obecnemi współwłaścicielami są pp. Jan Lilpop, kupiec i przemysłowiec z Warszawy i Florjan Szulc, kupiec z Poznania. W ubiegłym roku, w związku z przewalutowaniem majątku, kapitał spółki znacznie powiększono, co umożliwiło rozszerzenie zakresu przedsiębiorstwa. Firma powyższa jest najstarszem i jedynem w swym zakresie przedsiębiorstwem w b. zab. pruskim, specjalizującem się w branży maszynowej i narzędziowej.

W celu uniezależnienia się od eksportu niemieckiego popiera i o ile możności finansuje powstające w kraju fabryki narzędzi rzemieślniczych oraz przyjmuje przedstawicielstwa firm francuskich.

Centrala maszyn i narzędzi reprezentuje: 1) Tow. Akc. „Stąporków", produkujące surówkę odlewniczą, odlewy dla kolei, radjatory, rury żebrowe, kanalizacyjne, wodociągowe; 2) Hutę „Bismarka", Hajduki Wielkie (Górny Śląsk) produkującą surówkę odlewniczą martenowską i hematytową oraz stal we wszystkich gatunkach; 3) Hutę „Hubertus" w Łagiewnikach na Górnym Śląsku, produkującą odlewy ze stali zwyczajnych i szlachetnych dla wszelkich celów, a specjalnie dla kolei, tramwaji miejskich i elektrowni; 4) Fabrykę Łańcuchów Jan Rehne i Synowie w Będzinie, produkującą wszelkie łańcuchy dla celów technicznych i gospodarczych; 5) Fabrykę Narzędzi Stalowych W. Królikowski w Warszawie (pierwsza i jedyna polska fabryka) produkującą żelaza do hebli, dłuta stolarskie, noże do maszyn tytoniowych, papierniczych, do obróbki drzewa, stemple stalowe etc.; 6) Fabrykę S. A. Val d'Or we Francji, produkującą specjalne maszyny narzędziowe.

W ciągłem dążeniu do rozszerzenia zakresu przedsiębiorstwa, firma posiada coraz większe zapasy w działach: maszynowym, narzędzi rzemieślniczych i fabrycznych, instalacyjnym (rury, łączniki i armatury) technicznym (transmisje, pasy, szczeliwa, wyroby gumowe) i jest w tych artykułach najkorzystniejszem źródłem zakupu, którego magazyny stale obficie zaopatrzone, umożliwiają sprężystą obsługę i wykonanie zleceń w najkrótszym terminie dostawy. Przedsiębiorstwo to, polecamy względom i usilnemu poparciu pp. interesentów.

Hurtownia rowerów, Oskar Klammer, Toruń, ulica Bydgoska nr. 84.

Zwracamy Szanownym Czytelnikom specjalną uwagę na ogłoszenie powyżej wymienionej firmy, która po cenach przystępnych sprzedaje detalistom rowery znanych marek światowych, maszyny do szycia oraz części zapasowe, pneumatyki, lampki elektryczne i baterje. Omawiana firma, założona w roku 1898 roku z początkowo małych zaczątków, rozwinęła się dzisiaj do rozmiarów kolosalnych i stanowi jedno z najpoważniejszych przedsiębiorstw tego rodzaju branży północno - zachodniej części kraju naszego. Dzięki inicjatywie, niestrudzonej energji oraz dokładnej znajomości fachu przez obecnego właściciela, placówka ta rokuje i na przyszłość, jak najlepsze nadzieje. Na życzenie firma Oskar Klammer wysyła odpowiednie prospekty i cenniki. Zainteresowanych zwracamy pod wyżej podanym adresem, zaznaczając zarazem, że niska kalkulacja oraz wielki wybór w towarze doborowym czynią z firmy tej poważne źródło zakupu. W końcu nadmieniamy jeszcze, że przedsiębiorstwo omawiane posiada własny Oddział w Gdańsku, przy Paradiesgasse 35.

Dostawa bloków i tarczy filcowych.

Nietylko w przemyśle, lecz również i w handlu objawiać poczyna się u nas korzystny ruch w kierunku specjalizacji. Coraz częściej ograniczają przedsiębiorstwa wytwórczo - handlowe działalność swoją do jednego lub kilku tylko artykułów, zabiegając natomiast o szeroki jego zbyt na obszarze całego rynku krajowego. Do przedsiębiorstw takich zalicza się również firma **R. Kunert i S-ka, T. z o. p. w Poznaniu, przy placu św. Krzyskim nr. 1**, która dostarcza wyłącznie bloki i tarcze filcowe wszelkiego rodzaju do szlifowania, wygładzania i polerowania. Znajomość fachowa działu tego gwarantuje dostawę towaru pierwszorzędnego, polecamy więc placówkę tę zasłużonemu poparciu i przy zapotrzebowaniach zalecamy z pełnem zaufaniem zwracać się pod wskazanym adresem.

„Wugeska", Warszawa, Leszno 13.

Dom Techniczno - Przemysłowy „Wugeska" w Warszawie, Leszno 13 zajmuje się wyrobem i sprzedażą maszyn do obróbki metali i drzewa. Firma prowadzona przez wybitnych fachowców, którzy już przy zakładaniu przedsiębiorstwa przewidzieli potrzebę wyspecjalizowania się tej placówki tak w zakresie produkcji jak i handlu, rozwija się bardzo pomyślnie. Z poszczególnych działów wewnętrznej organizacji wymienić należy: 1) sprzedaż oryginalnych szewdzkich wirówek i masielnic; 2) maszyny do obróbki metali, specjalność: maszyny blacharskie; 3) „Dabeg", aparaty i urządzenia ulepszające gospodarkę cieplną; 4) własne warsztaty mechaniczne urządzone dla produkcji i przeprowadzania naprawy wszelkiego typu maszyn przemysłowych. Przez wprowadzenie tych specjalnych działów, stojących pod okiem wykwalifikowanych fachowców, tak w dziale technicznym jak i handlowym, osiągnęła firma wielką sprawność w pracy i jest w możności stale obniżać ceny swych towarów, udzielając zarazem klienteli jaknajdogodniejszych warunków regulacji, odpowiadających obecnemu położeniu gospodarczemu i ogólno-finansowemu. Zaznaczając, że firma „Wugeska" wystawia eksponaty swoje na VI. Targach Wschodnich, i to w Pawilonie Centralnym stoisko 1015, polecamy zarazem placówkę tę wytwórczo-handlową, należnemu poparciu.

Nowa placówka w Grudziądzu.

Pan **Teodor Brede** otworzył w **Grudziądzu, przy placu 23 Stycznia nr. 22** warsztat budowy i naprawy maszyn rolniczych oraz motorów spalinowych. Warsztat, wyposażony w maszyny i narzędzia nowoczesnej techniki, zdolen jest wykonywać reperację maszyn każdego typu, w jak najkrótszym terminie. Nowej placówce życzymy najlepszego powodzenia i zarazem polecamy ją uwadze i poparciu pp. interesentów i czytelników naszych.

Z nowości na Targach Wschodnich.

Jak się dowiadujemy, pośród eksponatów, stanowiących w drobnych wyrobach metalurgicznych pewną nowość, wystawiać będzie na VI. Targach Wschodnich **Dom Maszyn „Artes"** w Stanisławowie (Sapieżyńska 10), aparaty do golenia „Vales". Są to wyroby angielskie, wyróżniające się od dotychczasowych aparatów do golenia tem, iż jednoczą w sobie, prócz przyrządu do golenia, równocześnie przyrząd do ostrzenia. Znaną jest powszechnie rzeczą, że poza praktyczną stroną aparatów do golenia, napiętnowane były one niedogodnością, napotykanych trudności ponownego naostrzenia szybko stępionych nożyków. Niedogodność tę usuwa obecnie zupełnie nowy aparat „Vales", który dostarcza wyżej wskazana firma.

Fabryka wyrobów metalowo - masowych w Bydgoszczy.

Od roku 1922 istnieje w Bydgoszczy, przy ul. Nowodworskiej 17 pod firmą **Edward Eckes & Wacław Millner** fabryka wyrobów metalowo-masowych, która dzięki sprężystemu i fachowemu kierownictwu, rozwija się nader pomyślnie. Placówka ta jest własnością kupca p. **Wacława** Millnera, prowadzącego w Bydgoszczy zarazem handel metalem i żelazem. Urządzona według nowoczesnych wymogów techniki i wyposażona w odpowiednie maszyny i narzędzia, wytwarza serjami i masowo okucia meblowe w pierwszorzędnem wykonaniu, mosiężne, żelazne,, galwanizowane, oksydowane, matowane itp. Prócz tego produkuje także zawiasy czopowe (Zopfenbänder). Wyroby te, konkukurujące pod względem jakości i precyzyjności oraz ściśle kalkulowanych cen z podobnemi fabrykatami zagranicznemi, posiadają na rynku szeroki zbyt, pod wpływem którego to pomyślnego objawu postanowiono rozszerzyć dotychczasową produkcję. W tym celu z dniem 1. września r. b. fabryka przeniesioną będzie do znacznie powiększonego lokalu przy ul. Gdańskiej nr. 102. Ułatwi to firmie, tak co do ilości, jak i różnorodności wyrabianych artykułów, zaspokoić całkowicie życzenia licznych stałych odbiorców.

Przemysł francuski w Polsce.

Od czasu uzyskania niepodległości naszej państwowej, w wyniku doniosłej roli, jaką odegrała Francja w dziejowym i historycznym momencie wskrzeszenia Polski, zacieśniają się między Rzeczpospolitą Polską a Francją, coraz to silniej węzły przyjaźni politycznej i ekonomicznej. Naskutek istniejącego uprzywilejowanego traktatu handlowego, ożywia się z każdym rokiem ruch handlowy między obu krajami i dziś nietylko światową renomą cieszące się wino, lecz i różn. rodzaju inne produkty wytwórstwa francuskiego, znajdują się na rynku naszym.

Z uwagi na te niepomyślne dla siebie przejawy, **Niemcy,** traktujący Polskę wciąż jeszcze jako swój „hinterland" ekonomiczny, starają się wszelkiemi siłami zachować dla siebie rynek polski tembardziej, że dzieln. b. zab. prusk., przywykłe były do wytworów przemysłu niem. Ostatnio, w okresie panującej od przeszło roku wojny celnej polsko-niem., ten najbliższy nasz sąsiad rozsiewa tendencyjnie zagranicą pogłoski, jakoby polski przemysł i handel nie zasługiwały na najmniejsze zaufanie, zohydzając gospodarkę naszą na każdym kroku.

Tymczasem, aczkolwiek usiłowano wpajać w kupca i rzemieślnika polskiego przeświadczenie, że poza towarem niemieckim niema nic lepszego, wojna celna udowodniła niezbicie, że niektóre wyroby innych, nam przyjaznych narodów i krajów, jak Francja, stoją jakościowo znacznie wyżej, aniżeli osławione niemieckie fabrykaty. Jako jaskrawy przykład przytoczymy francuskie maszyny narzędziowe renomowanego fabrykatu Val d'Or, których generalne przedstawicielstwo na Polskę i Gdańsk posiada p. **K. Dąbrowski** w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej 81 a, zaś reprezentacja na województwa zachodnie spoczywa w rękach firmy **Sieredzki i Szulc w Poznaniu, św. Marcin 43.**

Wystarcza w reprezentacji poznańskiej obejrzeć francuskie narzędzia i maszyny narzędziowe **Val d'Or,** by osobiście przekonać się o tem, że są one nadzwyczaj oryginalnie skonstruowane, precyzyjne i estetycznie wykończone.

Z zaprowadzonych typów **Val d'Or,** cieszących się uznaniem znawców i fachowców, wyszczególnić należy wiertarki stołowe, ścienne i radjalne, wiertarki piersiowe wszelkich systemów, oraz z libellami, oryginalne wiertarki kryte do 20 mm, wiertarki ręczne do 4 i 6 mm, uchwyty do wiertarek, korby wszelkich systemów, imadła precyzyjne, szlifierki ręczne i napędne, poljerki z uchwytem i bez uchwytu.

Narzędzia te, wyróżniające się wysoką wartością techniczną, szlifierki i wiertarki Val d'Or na przetargach wojskowych w Warszawie otrzymały klasyfikację **„wybitnie dobre"**, co najlepszem ich jest świadectwem i poleceniem.

Generalny reprezentant fabryk Val d'Or p. Kazimierz Dąbrowski w Warszawie, z zawodu prawnik i ekonomista, mając rozległe stosunki w przemyśle francuskim, otrzymał cały szereg zastępstw francuskich przedsiębiorstw metalurgicznych. Ponosi on znaczniejsze zasługi w zabiegach wprowadzenia na rynek nasz, miast niemieckich, równie doskonałych fabrykatów francuskich.

p.



DZIAŁ BUDOWLANY i DRZEWNY



Potrzeba większego zainteresowania wyrobami betonowemi.

Sprawa propagandy użycia betonu na racjonalnych zasadach — jako materjału budowlanego w dobie dzisiejszej, jest bardzo aktualną i konieczną. Beton i wyroby z niego w bardzo szerokim zakresie — uzyskały zagranicą prawo bytu, — zastąpiły cegłę czerwoną i drzewo w zupełności, znajdując coraz większe i obszerniejsze zastosowanie; my u siebie jesteśmy w zapoczątkowaniu rozwoju i zrozumienia wartości racjonalnego betonowania dla celów wytwórczych.

Sprawie tej nader ciekawe uwagi poświęca inż. Ant. Budny na łamach „Przeglądu Gospodarczego".

Beton, jako sztuczny kamień — monolit — składa się z cementu portlandzkiego, kruszywa (piasek, żwir lub tłuczeń) i wody, wśród tych składników tylko pierwszy i ostatni mają praktyczne własności określone i mniej więcej stałe, zaś piasek, żwir lub tłuczeń, stanowiące przeważnie całą masę betonu — są bardzo różnorodne, w każdej miejscowości odmienne pod względem złożonej swej budowy, a jednak kruszywo to ma decydujący wpływ na spoistość i wytrzymałość betonu.

Przy zakładaniu wytwórni wyrobów betonowych na prowincji najmniej interesują się piaskiem i żwirem, bo ten bliżej lub dalej zawsze znajdzie się w okolicy; stosunek ilościowy składników betonu dobiera się dowolnie, żwir lub piasek względem siebie, jak również cement względem piasku i wody, dla braku racjonalnej zasady stosuje się różnie, a więc na próbę — udaną lepiej lub gorzej — zanim samo doświadczenie i praktyka kosztowna nie da jako tako rezultatów zadowalających.

Niejednokrotnie spotykamy u nas wadliwe wykonanie wyrobów betonowych, dachówka przesiąkająca, pustaki lub kręgi studzienne łamliwe i kruche; zniechęca to sąsiadów okolicznych i hamuje większy rozmach, oraz zainteresowanie się wyrobami betonowemi.

Pomijając punkt dotychczasowy oparcia dla mieszaniny składowych części betonu, to jest teorję próżni, zawartej pomiędzy ziarnkami piasku, jak również żwiru, którą w przybliżeniu zawsze można określić i która dawała nam pewną rękojmię ustosunkowania mieszaniny tych surowców, dzisiaj te podstawy są już niewystarczające, a raczej krytykowane naukowo; — nietylko określona próżnia, lecz skład ziarnkowy piasku lub żwiru, to jest ilościowy stosunek różnej wielkości ziarn w danym piasku, — odgrywa dużą rolę w charakterze otrzymanej zaprawy. Amerykanie stosują analizę mechaniczną kruszywa, polegającą na największem zbliżeniu ziarn ku sobie i ustosunkowaniu całego szeregu przepisów danego kruszywa tak, aby otrzymać największą spoistość oraz najmniejszą próżnię.

Woda, która zawsze stosowana jest w bardzo nieokreślonych i dowolnych ilościach, według „widzimisię", również na zasadzie całego szeregu ścisłych badań, przeprowadzonych w Ameryce, posiada decydujący wpływ na wytrzymałość betonu, do tego stopnia czuły, że stosunkowo niewielki nadmiar wody, znacznie osłabia beton. I tu określenie ścisłej ilości wody nie jest łatwe, z powodu różnej wilgotności kruszywa, różnorodnej jego miałkości i różnej wsiąkliwości cząsteczek jego.

Chcąc dobrze pracować i dać korzystne rezultaty pod względem dobroci, taniości i przystępności betonu, szczególnie w naszych wytwórniach materjałów betonowych, celem większego ich uprzywilejowania w kraju, musimy im dać podkład fachowy, na czem polega taniość w stosunku do wytrzymałości, spoistości i ścisłości wytwarzanych wyrobów betonowych.

W tym celu miałaby rację bytu stacja centralna, dająca możność jednostkom przybywającym z prowincji — wyszkolenia się w ciągu 4—6 dni zarówno teoretycznie i praktycznie w szczegółach fachowej i racjonalnej produkcji wyrobów betonowych, a zwłaszcza przygotowania samego betonu.

Piasek, żwir, woda narówni z cementem w ich wzajemnym stosunku — decydują o ekonomji i dobroci wytwarzanego materjału. Te składowe części na zasadzie fachowego badania danych materjałów muszą być określone w stosunkach ilościowym i jakościowym dla racjonalnego betonu i tu centralna stacja odda bardzo poważne usługi w ocenie i określeniu najwłaściwszej mieszaniny, do czego potrzebne są pewne przyrządy i fachowa precyzyjność wykonania. Instruktor, czy sam wytwórca, który przyswoił sobie dostępną wiedzę, z łatwością poprawi w danym okręgu dobroć i wartość uszlachetnionych wyrobów, narówni z ekonomją użycia cementu portlandzkiego, a więc taniością ich.

Betoniarnie u nas, w dobie dzisiejszej i na długie lata, mają byt zapewniony i oczekuje ich coraz szerszy rozwój z każdym rokiem.

Miasta nasze, miasteczka i osiedla, jak również wieś przy spodziewanej komasacji i parcelacji gruntów — łącznie z konieczną budową szkół, będą miały stałe zapotrzebowanie materjału budowlanego, a najprzystępniejszym materjałem, nieomal dla każdej miejscowości jest beton — jako taki w rozmaitej swej produkcji i różnorodnem zastosowaniu.

Betoniarnie można założyć i prowadzić siłami i środkami miejscowemi, obsługując okolicę zależnie od zaludnienia w promieniu 5—15 kilometrów. Pomimo, że wyrób materjałów betonowych i obsługa maszyn nie należą do rzeczy trudnych, jednak sam sposób przygotowania racjonalnego betonu w danej miejscowości i zastosowania danego kruszywa — posiada decydujący wpływ na jakość wyrobów i wymaga wyszkolenia fachowego, ażeby uniknąć strat i przykrych zawodów.

Tem więcej podkreślam konieczność stworzenia placówki organizacyjnej dla całego szeregu betoniarń — jaką byłaby stacja centralna.

Zadaniem jej byłoby: 1. szkolenie zainteresowanych jednostek w zasadach przygotowania racjonalnego betonu.

2. Wykonywanie poszczególnych analiz kruszywa w danej miejscowości, ustosunkowanie jego do cementu i wody celem zapewnienia dobroci wyrobów w danej betoniarni.

3. Zapoznanie słuchaczów teoretycznie i praktycznie z różnemi wyrobami betonowemi.

4. Danie możności zainteresowanym — organizowanie techniczne zdrowych betoniarń przez skoordynowanie inicjatywy centrali w kierunku interesów ogółu.

Najłatwiej i najpraktyczniej możnaby zorganizować pomienioną centralę i zaprojektować do uznania Zarządu przy Związku Polskich Fabryk Portland - Cementu w Warszawie, instytucji, popierającej interesy producentów, jak również konsumentów, przy łączności siedziby, dla tak ściśle związanych z sobą idei.

Z zakresu działań Centrali należałoby mieć na uwadze za pośrednictwem Zrzeszenia Sejmików i Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie zapewnienie należytej propagandy, oraz szerokiego poparcia interesów wytwórni wyrobów betonowych w całym kraju.

Kraków mobilizuje przemysł budowlany do udziału w Targach Wschodnich.

Po kilku poprzednio już urządzonych posiedzeniach informacyjnych odbyło się w Krakowie z inicjatywy prezydjum miasta i tamt. Izby Handlowej dnia 20. b. m. pod przewodnictwem wiceprezydenta Izby Handlowej p. inż. Perosia w sali konferencyjnej magistratu, niezwykle liczne zebranie przedstawicieli przemysłu, rękodzieła, architektury i budownictwa. Na zebranie to przybyli między innymi wojewoda Darowski, prezydent miasta Rolle, prezes Dyrekcji Kolejowej Barwicz, dyrektor Izby Handlowej Dr. Beres, dyrektor P. K. O. Bieńkowski, dyr. Zachodnio-Małopolskiego Związku Przemysłowców Zborowski, członkowie cechów, delegaci Izby Budowniczych i Koła Architektów, oraz delegaci lwowscy inż. Żardecki, prezes Wystawy Budowlanej, dyrektor Targów Wschodnich Puchalski i inż. Noworyta. Zebranie otworzył prezydent Role, witając wojewodę Darowskiego i dziękując mu za okazane przybyciem swem zainteresowanie się udziałem Krakowa w Targach Wschodnich, prosząc o poparcie tej imprezy. W odpowiedzi wojewoda Darowski, jako przedstawiciel rządu oświadczył, że uczyni wszystko, co będzie od niego zależało, aby Kraków wystąpił we Lwowie na wystawie godnie i okazale i poprze z całą gotowością poczynania prastarej stolicy polskiej nietylko w tym kierunku, ale i w szeregu innych spraw, chcąc wspólnie pracować nad rozkwitem miasta i całego województwa. Po referacie inż. Żardeckiego, w którym tenże przedstawił program i cele Wystawy Budowlanej oraz stanowiącej jej uzupełnienie — Wystawy Drogowej, — rozwinęła się obszerna dyskusja, w której podniesiono jednozgodnie konieczność udziału Krakowa w obu wystawach, a to tak celem zamanifestowania żywotności tamtejszych kół przemysłowych i rękodzielniczych, jak i ze względu na własne czysto praktyczne interesy, gdyż wystawa przyczyni się niewątpliwie w dużej mierze do ożywienia ruchu budowlanego. W szczególności wojewoda Darowski zachęcał bardzo obecnych do obesłania wystawy, uważając ją za czynnik niezwykle ważny i doniosły w naszem życiu gospodarczem. Uchwalono następnie wziąć gremjalny udział w Wystawie Budowlanej i Drogowej na VI. Targach Wschodnich we Lwowie i udzielić imprezie tej jaknajszerszego poparcia. Celem zorganizowania wystawców krakowskich wybrany został specjalny Komitet z prezydjum honorowem, w skład którego weszli wojewoda Darowski, prezydent miasta inż. Rolle, wiceprezydent inż. Sare i prezydent Izby Handlowej i Przemysłowej p. T. Epstein. Prezesem Komitetu wybrany został architekt Tadeusz Stryjeński, zastępcami dyr. inż. Schimitzek, prezes Krajowego Związku Izb Rękodzielniczych p. Kosobudzki i arch. Ludwik Wojtyczko, ponadto wybrano kilkudziesięciu członków do Komitetu ze wszystkich sfer przemysłowych, budowniczych i rękodzielniczych województwa krakowskiego.

Lasy prywatne.

Na ostatniej konferencji prasowej w Ministerstwie Rolnictwa p. min. Raczyński oświadczył w tej sprawie, co następuje: „Bardzo smutno przedstawia się stan ochrony lasów prywatnych. Polska należy do państw o przeciętnej powierzchni leśnej, przypadającej na jednego mieszkańca, zaledwie wystarczającej na wewnętrzne potrzeby. Skoro eksport drzewa jest ze względów bilansu handlowego pożądany — aczkolwiek nie drzewa surowego — to tem bezwzględniej należy się przeciwstawić wszelkim nadmiernym karczunkom i wyrębom. Zniszczenia wojenne i następnie przesadne eksploatacje lasów w całem państwie, powodowane nałożeniem daniny i podatku majątkowego, bez dania możności opłacenia ich w inny sposób, dalej zabraniem kapitału obrotowego, brakiem kredytu i koniecznością odbudowy — szczególnie zatrważająco szerzyły się na terenach województw wschodnich. Z ogólnego obszaru tamtejszych lasów prywatnych 2.286.000 ha wyrąbywano w ostatnich latach przeciętnie po 52.500 ha rocznie, co stanowi 140% ponad etat, a tą cyfrą nie są objęte nieprawne wyręby nadmierne. Dlatego należy z całą surowością, którą umożliwi nowa ustawa lasowa, przeciwdziałać nadmiernym wyrębom, a zwłaszcza przekazaniu do parcelacji i do wykupna serwitutów gruntów zadrzewionych — oraz wszelkim innym zabiegom dewastacyjnym".

Wiadomości drobne

Z Banku Budowlanego.

W związku z przejściem akcyj Banku Budowlanego do Polskiego Banku Komunalnego, nowa Rada Nadzorcza ukonstytułowała się w sposób, jak następuje: senator Juljusz Zdanowski — prezes; Tadeusz Werner, starszy radca Generalnej Prokuratorji Państwa — I-szy wice-prezes; Dymitr Szarzyński, dyrektor Polskiego Banku Komunalnego, II-gi wice-prezes; dr. Stanisław Bryla, wice-wojewoda lubelski; członk. Rady: dr. Mikołaj Kiedacz, wice-prezydent m. Poznania, Czesław Szczepański, prezydent m. Lublina, Bolesław Szymański, prezydent m. Białegostoku, Piotr Wielgus, wice-prezydent m. Krakowa, Stefan Zbrożyna, prezydent m. Płocka. Prezydjum Rady stanowi Komitet Wykonawczy. Po ustąpieniu z Dyrekcji pp. dyrektora Aleksandra Wacława Szenwalda i Jana Rykowskiego, wice-dyrektora — Dyrekcja została uzupełniona przez wejście do niej z Polskiego Banku Komunalnego w charakterze Dyrektora p. Józefa Rożkowskiego.

Koncern eksporterów drzewa.

Szereg przedsiębiorstw leśnych z nast. firmami na czele: „Wielkop. Przemysł Drzewny", „Starachowice", D/H. B. Krygier i P. T. H. — organizuje koncern eksportowy, który rozpocznie prawdopodobnie swą działalność w styczniu 1927 r. Koncern ma zająć się wzmożeniem wywozu drzewa.

Prosimy powoływać się na
„Rynek Metalowy i Maszynowy“

Rynek materjałów budowlanych - drzewa - metali - żelaza i węgla

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Warszawa, 25. 8. Na rynku krajowym cementu panuje od dłuższego czasu duża konkurencja. Rabaty udzielane od ceny zasadniczej parytet fabryka 7,50 za 100 kg. — są tak znaczne, że redukują właściwie cenę do połowy w praktyce. Ceny tak się wahają, że trudno jest dokładnie je określić — zmiana czy to przez Syndykat, czy inaczej, nastąpić może co dzień. 100 kg. parytet fabryka kupić można od 3,75—4,50.

Lwów, 25. 8. Konjunktura na rynku materjałów budowlanych zła. Brak zainteresowania, z powodu braku ruchu budowlanego. Cegła 65—70 zł loco cegielnia, — dachówka tłoczona 140 zł za 1 000 sztuk loco cegielnia. Cement 5,74 za 100 kg. loco Lwów, cena kartelowa.

Poznań, 27. 8. Składy materjałów budowlanych i technicznych M. Czubek i S-ka w Poznaniu, Gwarna 8, notują następujące ceny hurtowne na materjały budowlane: cement portlandzki w beczkach po zł 7,50, — w workach po zł 7 za 100 kg., franco wagon parytas stacja Łazy. Na ceny te bonifikuje obecnie Syndykat Warszawski dla kupców i przedsiębiorstw budowlanych 50 procent rabatu, dla konsumentów 45 procent rabatu. Wapno budowlane piechocińskie 98 proc. luzem po zł 3,22 dla kupców i przedsiębiorstw budowlanych, względnie po zł 3,40 za 100 kg. dla konsumentów, franco wagon fabryka. Cegłę iłową po zł 38 dla kupców i przedsiębiorstw, względnie po zł 40 za 1 000 sztuk franco wagon fabryki pod Poznaniem dla konsumentów. Tonnówka I. kl. droższa o 10 zł, — II. kl. o 4 zł. Posadzki z płytek teracotowych (kamionkowych), krajowych od zł 14,50 za m^2 franco wagon fabryka opoczeńska, zagraniczne metlachowskie Villeroy et Boch od fr. szw. 14 franco Poznań, przy ładunkach wagonowych dla kupców wzgl. przedsiębiorców budowlanych. Kafle kolorowe od zł 0,75 szt. — białe od zł 1,80 szt. kl. I. franco Poznań, przy ładunkach wagonowych względnie odbiorze kilkunastu pieców.

DRZEWO.

Warszawa, 27. 8. „Arborpol" (Złota 71, tel. 282-12) notuje ceny swych towarów loco skład, za $metr^3$ w Ł.: dykty klejone I. gat. od 3 do 12 mm. grub. wymiar 155×118 cm. 13 Ł 10, I. gat. od 3 do 4 mm. 195×118 cm. 14 Ł 10, gat. II. od 3 do 4 mm. 155×118 cm. 10 Ł 10, II. od 3 do 4 mm. 195×118 od 5 do 6 mm. 195×118 cm. 12 Ł 15. Ceny na wszelkiego rodzaju forniery i dykty klejone, jak krajowe, tak zagraniczne 11 Ł — gat. II. od 5 do 6 mm. 155×118 cm. 12 Ł — gat. II. na żądanie.

Berlin, 27. 8. Na rynku drzewnym panuje większy popyt na budulec i stolarkę. Otrzymano liczne oferty na papierówkę świerkową z Finlandji po cenach konkurencyjnych. Wskutek tego oferty polskie, opiewające na 3 do 3,10 dolarów za mp. franco wagon granica niemiecka, nie mają odbiorców. Za belki sośnowe według specyfikacji płacono 60 mk. za m. sześc. franco wagon Berlin. Poszukują jednocześnie bali heblowanych. Jeden z tartaków nad Odrą zakupił 8 000 m. sześciennych dłużych sosnowych do przetarcia w miesiącach zimowych.

METALE.

Warszawa, 27. 8. Według notowań koła odlewni metali półszlachetnych ceny obecne za 1 kg. loco fabryka bez opakowania i skonta wynoszą: armatura mosiężna 4,08, — bronzowa 5,04, — fosfor - bronzową 5,58, — odlew mosiężny galanteryjny 6,00. Ceny te pozostają bez zmiany od 1 lipca r. b.

Warszawa, 27. 8. Tydzień ubiegły na rynkach międzynarodowych wykazał zwyżkę, szczególniej w cynie; spekulacja londyńska spodziewa się dużego zapotrzebowania na cynę — po ukończeniu strajku.

Miedź. Zapasy miedzi rafinowanej zmniejszyły się znowu. Duże transporty miedzi odchodzą z Londynu do Ameryki w celu przeróbki miedzi standartowej na elektrolit — co przy różnicy obecnej Ł 7 — ma się opłacać. Kurs warszawski wynosił w końcu tygodnia na elektrolit 75 Ł za (metr. tonnę).

Cyna w ciągu tygodnia podrożała o Ł 5, przyczem disagio na towar terminowy zwiększyło się do Ł 6. Dowozy do Londynu są małe i jeżeli się weźmie pod uwagę, że za Bankę loko w Niemczech zarówno jak i w Polsce płacą wyżej o 25 Ł nawet — to trzeba przypuszczać, — że zapasy w Londynie, również się zmniejszyły. Wogóle produkcja cyny jest w tym roku nieco mniejsza, tymczasem konsumpcja wzrasta.

Ołów również wykazał zwyżkę o $^3/_8$ Ł do $32^{13}/_{16}$. Obawy, że rozruchy w Meksyku odbiją się na wywozie z tego kraju nie sprawdziły się. Duże transporty nadchodzą do Europy, a ponieważ równocześnie dużo ładuje Australja — obawiają się zniżki w Londynie.

Cynk prawie nie podniósł się, choć miał również tendencję mocniejszą, cynkownie niemieckie pracują dobrze, angielskie również, częściowo na węglu importowanym; końcowe ceny w Londynie były na kasę Ł 34,7 i terminowy 34,13.

Berlin, 25. 8. Urzędowe notowania w R. M. za 1 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz, cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg) $135^3/_4$. Miedź rafinada 99—99,3 procent. 1,24—1,25, — standard 1,19½—1,20½. Oryginalny miękki ołów hutniczy standard na sierpień 0,63½—0,64½. Oryginalny surowy cynk hutniczy (w wolnych obr.) 0,68—0,69. Cynk w płytach remelted zwykłej jakości handl. 0,60—0,61. Oryginalne aluminjum hutnicze 98—99 proc. w blokach, sztabach walcow. i ciągnion. 2,30—2,35, — dt. w sztabach walcow. i ciągnion. 2,40—2,50. Nikiel czysty 98—99 proc. 3,40—3,50. Antymon Regulus 1,25—1,30.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 25. 8. Srebro ca 0,900 w sztabach za kg. 86,25 do 87,25. Złoto w wolnych obrotach za gram 2,78—2,82. Platyna w wolnych obrotach za gram 13,50—14,00.

Londyn, 25. 8. Zamknięcie. Srebro $28^7/_8$, — srebro na dost. $28^{15}/_{16}$ d. za uncję.

WYROBY METALOWE.

Warszawa, 27. 8. Dom Handlowy **A. Gepner,** Warszawa, Grzybowska 27, podaje obecnie ceny orjentacyjne półwyrobów metalowych na rynku warszawskim za kg. blacha aluminjowa zł 8,10, — blacha cynkowa — cena zasadnicza 1,97, — drut cynkowy 5,00, — drut aluminjowy 12,00.

Warszawa, 27. 8. (H. P.). Na rynku metali nowych w handlu na mniejsze ilości notowano za 1 kg. loco skład miedź zwykła 3 zł (za tonnę metr. Ł 68), — cyna Banka 16 zł (za tonnę Ł 364), — cynk surowy hutniczy 1,85 (za tonnę 42 Ł), ołów miękki 1,80 (za tonnę Ł 41), — aluminjum 6,50 (za tonnę Ł 148).

Warszawa, 27. 8. „Polska Cynkownia" Warszawa, ul. Piękna nr. 11 a, notuje następujące ceny za kg. fr. wagon st. Warszawa: blacha ocynkowana I. gat. 20 ark. w snopku 1,15 zł — 22 ark. w snopku 1,20 zł.

ŻELAZO.

Nowy - Bytom, 27. 8. Surówka odlewnieza Huty Pokoju Nr. (Friedenshuette P. G. S. — reprezentacja S. A. Józef Wdowiński w Warszawie) cena za tonnę 200 złotych loco stacja Nowy - Bytom.

Warszawa, 27. 8 .Rury żelazne wodociągowe (stojąco lane) według cen odlewni rur w Warszawie, kosztują za 100 kg. zł 51 + dopłata rozmiarowa; fasony zależnie od typu i rozmiaru o zł — 15 na 100 kg. drożej, — franco wagon stacja załadowcza.

Złoty w dniu 25 sierpnia 1926.

Gdańsk, przekaz 57,18—57,32, — gotówka 57,43—57,57, — **Berlin,** przekaz na Warszawę 46,405—46,645, — na Poznań 46,38—46,62, — na Katowice 46,48—46,72, — gotówka 46,51 do 46,99, — **Nowy York,** przekaz 10,98, — **Zurych,** przekaz 57, — **Londyn,** przekaz 44,50, — **Amsterdam,** przekaz 25, — **Ryga,** przekaz 65,00, — **Bukareszt,** przekaz 2 400, — **Czerniowce,** przekaz 2 420, — **Praga,** przekaz 372—378, — gotówka 372,50 do 375,50, — **Wiedeń,** przekaz 78,55—79,15, — gotówka 78,30 do 79,30, — **Budapeszt,** gotówka 7 825—8 125, — **Medjolan,** przekaz 337½.



Bliższemi informacjami w zakresie omawianych przez nas zdobyczy technicznych służy bezinteresownie Redakcja pisma naszego

Automat do zatrzymywania jadącego pociągu.

W nr. 25 z b. r., zamieszczony był apel pod adresem wynalazców, polecający pomiędzy innemi wynalezienie urządzenia, któreby zatrzymywało automatycznie pociąg przejeżdżający sygnał, nastawiony na „stój". W kilka dni później pojawiła się w pismach polskich wiadomość o pierwszych próbach takiego udoskonalenia, skonstruowanego przez dwu Polaków z Krakowa, pp. Feliksa Zygmunta i inż. Michała Holewińskiego. Próby odbywały się na stacji kolejowej Mączki już od miesięcy, a dnia 13 bm. demonstrowali wynalazcy swoje dzieło specjalnej komisji, wysłanej tamże przez Ministerstwo Kolei i warszawską dyrekcję.

Wynalazek ma na celu zapobieżenie w przyszłości katastrofom kolejowym, przybierającym w ostatnich czasach niepokojące rozmiary. Wystarczy wspomnieć o dwu ostatnich katastrofach w Niemczech, a wreszcie, o sławnym już z katastrof Rogowie (cztery katastrofy w ciągu kilku ostatnich lat), ażeby powitać szlachetny wynalazek wyżej wspomnianych Panów z prawdziwą radością i ulgą w duszy.

Wynalazek polega na tem, iż samoczynne aparaty, znajdujące się na lokomotywach kolejowych, zatrzymują pociąg bez wiedzy maszynisty, hamując powietrzem i wyłączając parę w wypadku złego nastawienia zwrotnicy, lub też w razie, o ile tor kolejowy jest zajęty przez drugi pociąg. Zatrzymanie pociągu ma miejsce na blisko 150 metr. przed miejscem, grożącem katastrofą.

Aparaty elektromagnetyczne, znajdujące się wewnątrz lokomotywy, działały w czasie prób tak świetnie, iż lokomotywa za każdym razem, mając czyto źle nastawioną zwrotnicę, czy też tor zajęty przez pociąg idący z przeciwnej strony, zatrzymywała się w porę; tosamo działo się i z dwoma pociągami, idącemi naprzeciw siebie na tym samym torze, a będzie mieć miejsce, zdaniem wynalazców i w wypadku rozkręcenia szyn.

Niezależnie od aparatów wewnątrz lokomotyw, idzie wzdłuż szyn kolejowych powietrzna instalacja, połączona prądem elektrycznym z szynami i zwrotnicami, który dostaje się w ten sposób do automatów, działających w parowozach.

Zdaniem pp. Zygmunta i Holewińskiego instalacja powietrzna, niewygodna i niezbyt subtelnie działająca w czasie silnych wichrów i deszczów może być z zupełną łatwością zamieniona na podziemną, również i prąd elektryczny nie musi być stały o napięciu od 210—220 wolt, ale także indukcyjny, co ma tę zaletę, iż w Polsce, tak upośledzonej, o ile idzie o elektryfikację kraju, wynalazek ten może mieć wcale praktyczne zastosowanie.

Bardzo ciekawą rzeczą jest również to, że w razie zepsucia się linji powietrznej jest w gmachu stacji, albo w bloku, odpowiedni przyrząd, sprawdzający, który wykazuje natychmiast zepsucie, czy też wadliwość linji, której naprawa w b. szybkim czasie łatwą jest do uskutecznienia.

Wynalazcy pragną szczerze, aby ich dzieło już opatentowane, znalazło zastosowanie na polskich kolejach, do czego pozostaje teraz sprawa sfinansowania tegoż, co winno być w interesie społeczeństwa, jak najprędzej sfinalizowane.

Próby z tego rodzaju urządzeniami, prowadzone są już od kilku lat na zachodzie, zwłaszcza w Ameryce. W tej ostatniej wydano nawet rozporządzenie (13 czerwca 1922), nakazujące wszystkim towarzystwom kolejowem zaprowadzenie automatycznej kontroli pociągu. Rozporządzenie to domaga się, ażeby sygnał był podjęty przez jadący pociąg, następnie przeniesiony na system hamulcowy, któryby przy przejechaniu sygnału na „stój", pociąg automatycznie zatrzymywał.

Wobec takiego postulatu wybudowano szereg najprzeróżniejszych urządzeń próbnych, jednakże bez zadawalających wyników. Wszystkie te urządzenia zostały z czasem w swej budowie uproszczone. Urządzenie kontrolne pomiędzy sygnałami na przestrzeni a lokomotywą, składa się z dwu części: odbiornika i induktora. Odbiornik umieszczony jest

w dolnej części tendra; składa się on z elektromagnesu, który pobudza prądem turbo - dynamo, znajdująca się na amerykańskich lokomotywach dla oświetlania pociągu. Induktor umocowany jest do specjalnych płyt progowych obok szyn. Odbieracz jest tak ustawiony, że końce biegunów wystają nad końcami biegunów induktora 2 cale. Z chwilą, kiedy się zbliża odbiornik na lokomotywie do induktora, otwiera się przez działanie indukcyjne przekaźnik (relais), wskazując maszyniście dotyczące nastawienie sygnału.

Przyrząd powodujący działanie hamulca, składa się z elektropneumatycznego wentyla i pneumatycznego urządzenia t. zw. zaworowo - hamulcowego aktuatora, uruchamiającego wentyl hamulcowy, jaki znajduje się pod ręką maszynisty.

Jak długo elektro - pneumatyczny zawór hamulcowy jest pozbawionym prądu, może maszynista hamować w normalny sposób. Z chwilą jednak, kiedy tego nie uczyni, przejechawszy sygnał na „stój", uruchamia się pod wpływem induktywn. działania obwodu prądu induktora przez obwód prądu odbiornika elektro-pneumatyczn. hamulec tak, że w każdym razie pociąg musi się zatrzymać. Maszynista jest zatem zmuszony uważać dokładnie na ustawiewienie sygnału na „stój" i pociąg zatrzymywać hamulcem w normalny sposób, zanim nastąpi automatyczne hamowanie przymusowe. Po zahamowaniu pociągu przez automat, może maszynista zluźnić hamulec i lokomotywę puścić w ruch dopiero przez elektryczne uruchomienie dodatkowego elektropneumatycznego zaworu na aktuatorze. W tym celu trzeba zerwać plombę na zaworze, przez co można przy zakończeniu jazdy stwierdzić, czy nastąpiło automatyczne zahamowanie pociągu. Uzwojenie induktora połączone jest elektrycznie z sygnałem na przestrzeni. Połączenia mechanicznego pomiędzy induktorem a odbiornikiem niema, a przenoszenie drgań prądu odbywa się jedynie przez indukcje pomiędzy odbiornikiem, a obwodem prądu induktora. Intensywność drgań prądu indukcyjnego jest tem silniejsza i szybsza, im większą jest szybkość przejeżdżającego pociągu.

Tyle o urządzeniu amerykańskiem, które według wszelkiego prawdopodobieństwa będzie zblizone w pomyśle do wynalazku polskiego, o którym dotąd nie mamy jeszcze bliższych szczegółów.

Inż. R. H.

Samolot - motocykl.

Niedawno doniosły pisma, że słynny Ford uruchamia fabrykę samolotów, mających odpowiadać pod względem taniości i praktycznego zastosowania samochodom przez niego wyrabianym, jednym słowem, chce spopularyzować samolot tak, jak to uczynił ze swojemi samochodami.

Przedewszystkiem chodzi mu o budowę samolotu taniego, któryby stał się dostępny dla wszystkich. W tym celu bada wszystkie nowe pomysły, a między innemi także motocykl powietrzny mechanika francuskiego Leblanca.

Motocykl ten, zaopatrzony w składane płaty, może w każdej chwili być zamieniony na samolot i unieść swego jeźdźca, będącego zarazem pilotem, na wysokość 40 do 50 metrów nad powierzchnię ziemi, przyczem silnik nadaje minjaturowemu samolotowi szybkość do 70 klm. na godzinę, a więc szybkość pociągu pospiesznego.

Leblanc nietylko zbudował model tego samolotu nowego typu, ale także wypróbował go w pobliżu Dijon, uniosłszy się w powietrze i powróciwszy szczęśliwie na lotnisko, po zatoczeniu wielkiego łuku nad miastem.

Oczywiście, drobne rozmiary silnika i zbiornika benzyny nie pozwalają samolotowi Leblanca wzbijać się na znaczną wysokość i odbywać lotów długotrwałych, ale motocykl powietrzny nadawałby się do komunikacji międzymiastowej, ze względu zaś na taniość, bo według obliczeń wynalazcy, kosztowałby 400 dolarów; a nawet jeszcze mniej przy fabrykacji masowej, byłby dostępny dla ludzi także mniej zamożnych, jak dzisiaj małe samochody Forda, tak rozpowszechnione i spopularyzowane przynajmniej w Ameryce.

kc.

Wieczne źródło energji.

Zapasy węgla kamiennego, ropy i jej przetworów, oraz torfu i drzewa, któremi wszechświatowy przemysł posługuje się od niepamiętnych czasów, w celu wyzyskania ich energji cieplnej, przy spalaniu, względnie przeistoczonej — mechanicznej, elektrycznej i chemicznej, z dniem każdym maleją. Zapasy coprawda są jeszcze olbrzymie, lecz zużycie ich nie stoi w prostym stosunku do czasu, a nowe zapasy nie rodzą się już więcej.

W miarę, jak technika wypowiedziała stanowczą wojnę fizycznej sile ludzkiej i zwierzęcej, zastępując ją siłą mechaniczną maszyn, w miarę, jak lokomocja lądowa, wodna i napowietrzna wzmaga się do niebywałych rozmiarów, w miarę rozwoju przemysłu, w różnych dziedzinach, w miarę tego, szczupleją wszechświatowe zapasy energitycznego paliwa.

Trudno przewidzieć na jak długo ich starczy, tem trudniej, że nie możemy przewidzieć w jakim tempie posunie się rozwój techniki i przemysłu, powiedzmy za 100 lub 1 000 lat i jakie w tym czasie będzie zużycie paliwa w tejże jednostce czasu co dzisiaj, lecz jedno jest niezaprzeczalne, a mianowicie: wcześniej lub później wszystkie zapasy paliwa będą wyczerpane. Zechciejmy na chwilę uprzytomnić sobie, jakie skutki wywoła brak paliwa na naszej ziemi, gdy przez żadną inną energję nie będzie mogło być zastąpione.

Przemysł rozwijać się będzie pomyślnie do czasu, aż nie odczuje pierwszych zwiastunów wyczerpania się zapasów paliwa, a tem będą: podrożenie ich i stale zwiększająca się trudność nabycia.

Będzie to chwila przełomowa. Dalej życie techniczno-przemysłowe musi stopniowo zamierać, a wraz z tem i wszystkie zdobycze techniczne świata. Powoli, lecz z nieubłaganą koniecznością zmuszona będzie ludzkość wracać do stanu pierwotnej dzikości naszych praojców.

Pocóż tedy wszystkie te wysiłki twórcze genjuszy świata, którym zawdzięczamy obecny roz-

wój kultury, kiedy z góry cały ich dorobek skazany byłby na zagładę?

Instynkt samozachowawczy zmusił ludzkość szukać zawczasu in. źródeł energji, które mogłyby zastąpić energetyczne paliwo, a w pierwszym rzędzie i to już od niepamiętnych czasów starano się ujarzmić i wyzyskać siłę wiatru i wody, ponieważ są najtańsze i najdostępniejsze.

Zastosowanie siły wiatru jest bardzo nikłe ze względu na niestałość i niepewność tego rodzaju energji a ogranicza się przeważnie do celów prymitywnych i podrzędnych.

Nieporównanie szersze zastosowanie ma siła wodna. Wodospady naturalne i sztuczne dają stałą energję, która przeistoczona w energję elektryczną obecnie na całym świecie wytwarza około 20 miljonów k. W., co stanowi zeledwo 10 procent ogólnej wszechświatowej energji wodnej, którą możnaby wyzyskać. Dzięki olbrzymiemu rozwojowi eksploatacji siły wodnej, powstaje olbrzymia oszczędność węgla kamiennego, względnie ropy i jej przetworów.

W cyfrach oszczędność ta przedstawia się następująco: 1 k. W. energji elektrycznej rocznie odpowiada 12,3 t. węgla, więc 20 miljonów k. W. zastępuje blisko 240 miljonów tonn węgla rocznie, a gdyby była wyzyskana całkowita wszechświatowa energja wodna, roczna ekonomja węgla wyrosłaby do 2 400 000 000 tonn. Zawrotne te cyfry raczej wskazują na olbrzymie i coraz to wzrastające zapotrzebowanie na energję, niż na pozorną ekonomję opałów energetycznych.

Od początku istnienia ludzkości na naszej ziemi, słońce zawsze było przedmiotem szczególnego uwielbiania i ubóstwiania, a w czasach bardziej zbliżonych do naszej ery, słońce stało się objektem obszernych studjów naukowych. O tytanicznej energji, którą posiada słońce wiedzieli już nasi przodkowie, lecz dopiero najnowsze zdobycze naukowe wyjaśniają pomału znaczenie własności promieni świetlnych słońca. Dzięki czterdziestoletnim pracom naukowym i doświadczalnym naszego rodaka prof. Rychnowskiego udało się osięgnąć w tym kierunku nadspodziewane wyniki eksperymentalne, a mianowicie:

1. Świetlne promienie przenoszą od słońca absolutną praenergję, która zależnie od warunków przeistacza się w energję elektryczną, elektromagnetyczną, mechaniczną, cieplną, chemiczną i inne.

2. Obracanie się ziemi zawdzięczamy wytwarzającym się stale z tej praenergji słonecznej prądom elektrycznym, które działając na naszą ziemię jak na olbrzymi elektromagnes wywołują jego ruch obrotowy.

3. W specjalnym kondensatorze własnej konstrukcji prof. R. udało się skroplić promienie świetlne.

W stanie skroplonym promienie świetlne mają wygląd kulisty, koloru zielonkowo - żółtawego i posiadają olbrzymią siłę promienjowania, która podobno jest nie mniejsza niż siła promienjowanie radu. Nadzwyczajna siła lecznicza tego skroplonego światła była stwierdzoną przez powagi lekarskie w Europie przy zastosowaniu do celów leczniczych. Niestety trudność i kosztowność otrzymywania skroplonego światła, sposobem laboratoryjnym, chwilowo nie pozwala na szersze jego zastosowanie.

W atmosferze, okalającej ziemię, wytwarzają się stale pod działaniem promieni świetlnych niewyczerpalne zapasy energji elektrycznej.

Ścisłe pomiary potencjału elektryczności w atmosferze na różnych wysokościach, dokonane przez profesora Ewalda Rascha i Ernsta Kwista z aeroplanów, dały następujące wyniki:

Na wysokości 1 klm. napięcie wynosi 80 000 volt,
„ „ 4 klm. „ „ 500 000 volt,
„ „ 6 klm. „ „ 1 000 000 volt.

Przyjmując pod uwagę, że wytwarzana na ziemi sztucznie energja elektryczna dla powszechnego użytku, rzadko przekracza napięcie 500 volt, zrozumiałem być musi, jakie nadspodziewane perspektywy na przyszłość otwiera dla ludzkości słońce.

Na podbój tej nadziemnej energji zmobilizowały się całe zastępy inżynierów i uczonych świata.

Wytężona praca profesorów E. Rascha i E. Kwista dała pierwsze pozytywne wyniki i energja elektryczna z atmosfery już zastosowana jest do praktycznych celów.

W miejscowości Koenigswusterhausen, w Niemczech, zbudowano kilka stacyj elektrycznych o mocy 50 K. M., które swą energję czerpią z powietrza. Stacje te pracują obecnie tylko o 50 procent ekonomiczniej niż zwykłe i to dlatego, że chwilowo czerpią elektryczność z niższych warstw powietrza.

Opanowanie wyższych warstw, da niezawodnie i wyższy procent ekonomji, ze względu na panujące tam kolosalne napięcie w tym kierunku, pracują obecnie wynalazcy, lecz wysiłki ich natrafiają na ogromne trudności techniczne. Największą trudnością jest racjonalne rozwiązania zagadnienia jak przebyć przestrzeń, która nas dzieli w kierunku pionowym od tych „bogatych pokładów elektryczności".

Każdy nieomal dzień walki z temi trudnościami, przy stosowaniu genjalnych pomysłów, jakkolwiek powoli, lecz stale usuwa je z drogi, a taniość zdobywanej energji tem bardziej zachęca do pracy.

Już w niedalekiej przyszłości przewiduje się zelektryfikowania ruchu we wszystkich jego odmianach na całym świecie, kosztem tego nadziemnego oceanu wiecznej energji.

Inżynier Adam Bielawski.

Lampka elektryczna pobudzana oddechem ludzkim.

Przeglądając pisma patentowe, nabiera się mimowoli przekonania, że umysł ludzki musi się poprostu wyczerpać w swych pomysłach i że zabraknąć musi wreszcie materji i możności robienia dalszych wynalazków. Patrząc na setki nowych patentów, dostaje się zawrotu głowy, tak trudno bowiem znaleźć orjentacje w tym labiryncie nowych idei i ulepszeń technicznych.

Człowiek jest jednakże w swoich pomysłach niewyczerpany i tworzy ciągle coś nowego. Ostatnio pojawiła się w zagranicznych pismach technicznych wiadomość o ciekawym wynalazku francuskiego inżyniera Lorina.

Skonstruował on latarkę elektryczną, która daje światło przez uruchomienie specjalnej prądnicy wydechem ludzkim. Jedną z powszechnie znanych wad lampek elektrycznych, zasilanych prądem bateryj galwanicznych, jest ich krótkotrwałość. Niemożliwość przewidzenia, kiedy się wyczerpie energja baterji wprawia nieraz w kłopot, bo lampka

gaśnie wtedy właśnie, kiedy się jej najwięcej potrzebuje.

Starano się już temu zapobiec przez konstrukcje lampki z prądnicą z zapędem ręcznym. Lampki te świeciły w chwili, gdy ciągnęło się za sznurek generatora, lub ściskano specjalne dźwignie wprawiające prądnicę w ruch. Nie było to jednakże idealne rozwiązanie problemu.

Aby zbudować lekką i dogodną lampkę elektromagnetyczną, trzeba było przedewszystkiem rozwiązać problem konstrukcji generatora o dużej ilości obrotów, przy jaknajmniejszej ilości przekładni. To właśnie udało się inż. Lorinowi. Najciekawszem jest, że do popędu zastosował turbinę, poruszaną normalnym wydechem ludzkim. Wydechane powietrze dostaje się przez rurkę, podobną do zwykłej świstawki, do turbiny, zaopatrzonej sześćdziesięcioma łopatkami.

Generator połączony bezpośrednio z turbiną, nie ma kolektora, który zawsze posiada skomplikowany mechanizm i w ten sposób został usunięty, niepotrzebny i dość znaczny opór. Elektryczny prąd spływa poprostu po osi magnesów.

Jednem z najważniejszych i zasadniczych ulepszeń w tej nowej lampce było zastosowanie konstrukcji, która umożliwia najmniejsze zużywanie prądu.

Stało się to przez użycie nadzwyczaj cieńkiego drucika w lampce ze stopu toru i wolframu. Średnica tego drucika wynosi zaledwie 0,008 mm., prawie więc gołem okiem niewidzialny. Drucik wskutek domieszki uelastyczniającego toru jest na uderzenia względnie nieczuły.

Lampka zużywa 0,06 amperów, przy napięciu 2,5 woltów. Rozświeca się ona natychmiast po wdmuchnięciu do rurki powietrza, a po 20 sekundach daje już maksimum intensywności światła. Raz w ruch wprawiona świeci zupełnie dobrze. Jest ona bardzo lekka, bo waży zaledwie 150 gr., można ją zatem trzymać w wargach jak zwykłą świstawkę.

Opis ten brzmi bardzo optymistycznie, jak wiele innych mu podobnych, dlatego pewna rezerwa i ostrożność nie zawadzi przed naocznem przekonaniem się o jakości tego wynalazku.

W. R.

Przecinanie metali rtęcią.

Brak odpowiednich narzędzi utrudnia niejednokrotnie wykonywanie niektórych robót w domu, a odnosi się to przedewszystkiem do tych radjoamatorów, którzy zajmują się sami budową aparatów. Zmuszeni są oni często do uciekania do środków pomocniczych, które, jeżeli potrzebnego narzędzia nie zastąpią, to w każdym razie pracę ułatwią.

„Radioljubitel" podaje w Nr. 20 1925 sposób przecinania metali rtęcią. Sposób ten polega na tworzeniu się amalgamu rtęci z niektóremi metalami za wyjątkiem żelaza i aluminjum.

W miejscu, w którem ma być przeciętym dany metal, rysuje się ostrym przedmiot. tak długo, aż powstanie rowek. Ten pociąga się kwasem solnym i rozciera małą kulką rtęci, która się szybko rozpływa i wypełnia zagłębienie. Jeżeli dana płyta nie jest grubszą ponad 2,5 mm, to można ją już po upływie pół minuty przez zginanie rozdzielić. Jeżeli jednak ma się płytę grubszą, należy zrobić rowek z obu stron płyty, wypełnić je jak poprzednio podano rtęcią, następnie podgrzewać dwie minuty i przez zginanie odłamać.

Ażeby krawędzie były gładkie, należy uważać, ażeby rtęć nie rozpływała się poza rowek. W ten sposób można najlepiej przecinać płyty cynkowe.

R. H.

Beryljum, jako metal stopowy.

Pomimo, że beryljum, jako metal znane jest już od 100 lat prawie (pierwszy wyprodukował go L. Wöhler), dotąd było mało zbadane pod względem jego właściwości technicznych, jak również możności zastosowania. Powodów tego należy szukać w tem, że wyprodukowanie tego metalu z bezylu podwójnego krzemianu ($3\ BeO$, $Al_2\ O_3$, $6Si\ O_2$), znanego w swej szlachetnej, zielonej odmianie jako szmaragd, w zielono - niebieskim zaś zabarwieniu jako akwamaryn, jest połączone z dużemi kosztami. Badania czystego metalu wykazały, że jest on nadzwyczaj twardym, a przy wyższych temperaturach staje się rozciągliwy, a zatem posiada tą samą właściwość co wolfram. Nadzwyczajną jego zaletą jest bardzo mały ciężar gatunkowy, w czem przewyższa blisko spokrewniony, pod względem fizykalnych właściwości, glin. Tak samo punkt topienia beryljum jest o wiele wyższy jak u glinu.

Ciężar gatunkowy beryljum: 1,842
Ciężar gatunkowy glinu: 2,7.
Punkt topienia beryljum: 1 275° C.
Punkt topienia glinu: 658° C.

Według wiadomości Iron Age z 21. 1. b. r. podjęło „Komet Laboratories Co. Inc." w Cleveland (Ohio) próby łączenia beryljum z innemi metalami na stopy. Próby te zostały uwieńczone pomyślnemi wynikami. Udało się przedewszystkiem wyprodukować szereg stopów glinowo - beryljowych, odznaczających się obok dobrych własności fizykalnych beryljum, jak niskim ciężarem gatunkowym, wysokim punktem topienia, także wysoką odpornością przeciwko korozji, i w dużym stopniu podniesioną wytrzymałością. Beryljum stapiane z miedzą, daje bronz nadzwyczaj twardy i śniący. Mała domieszka beryljum do srebra, zwiększa twardość srebra w podobny sposób, jak miedzi, nie zmieniając połysku tego szlachetnego kruszcu.

W Ameryce ma być produkowane beryljum przez niedawno stworzone towarzystwo „Beryljum Corporation of America" w Cleveland, w/g nowej metody w cenie po 20 dolarów za funt. Beryljum mogłoby znaleźć z powodu swych właściwości (lekkość i twardość), przedewszystkiem zastosowanie w budowie statków powietrznych i samolotów. Inne zresztą zalety tego stopu mogłyby z niego uczynić w technice bardzo pożądany metal, gdyby nie wysokie koszty produkcji

R. Hub.

Błękitna benzyna.

Na rynkach zachodniej Europy i w Ameryce pojawiła się bardzo ciekawa nowość mająca w pierwszym rzędzie doniosłe znaczenie jako materjał pędny dla automobilizmu. Jest to amerykański wynalazek w postaci płynu pod nazwą „Boyce Ite", którego się używa jako domieszki do benzyny. Mieszankę tę nazywa się „błękitną benzyną". Zdobyła sobie ona od razu licznych zwolenników, a zasadniczym argumentem, który zadecydował o prędkim rozroście jej popularności w Ameryce i w Zachodniej Europie była przedewszystkiem jej wysoka ekonomiczność.

Benzyna chociaż wysokowartościowa pozostawia przy spalaniu bardzo szkodliwy dla pracy motoru osad węglowy, zanieczyszczający cylindry i świece i wpływający w wysokim stopniu obniżająco na wydajność pracy silnika spalinowego.

Zanieczyszczenie dna tłoka osadem węglowym powoduje samozapłon, to znaczy, że osad rozżarzony zapala gaz wcześniej, aniżeli padnie iskra elektryczna od zapałowej świecy i to zawsze przed górnym, martwym punktem powodując przedwczesne odrzucenie tłoka z powrotem. Działa zatem na ruch wała w odwrotnym kierunku, hamując w w ten sposób pracę silnika, a nawet ją zupełnie uniemożliwia, co dla silników, zwłaszcza samolotowych jest zgoła niepożądanem zjawiskiem.

Błękitna benzyna niedomagania te eliminuje a zabezpieczając silnik od osadów węglowych, usuwa konieczność ciągłego czyszczenia cylindrów i świec zapałowych. Naturalnem następstwem tej zalety jest pozbycie się nieprzyjemnych stukań w silniku, podniesienie wydajności pracy i zmniejszenie kosztów konserwacji — samojazdu. Oszczędności przy używaniu błękitnej benzyny sięgają jeszcze dalej, jeżeli się weźmie pod uwagę o wiele mniejsze zużycie jej, w stosunku do benzyny zwykłej. **W. R.**

Z za kulis elektryfikacji kraju.

Jak wiadomo, Bank Gospodarstwa Krajowego w porozumieniu z ministerjum robót publicznych prowadzi z tow. „American European Utilities Corporation" rokowania o elektryfikację wielkiego szmatu Polski. Szmat ten obejmuje cały obszar od Podkarpacia aż po Wisłę pod Warszawą, ograniczony na wschodzie Wisłą i Sanem, a na zachodzie — aż do granicy niemieckiej. W ten sposób t. zw. trójkąt obronny, ośrodek przemysłu wojennego, oraz centrum naszego przemysłu górniczego i hutniczego znajdą się w sferze nowej koncesji elektryfikacyjnej. W związku z tem nasuwa się cały szereg uwag.

Przedewszystkiem pytanie, co reprezentuje właściwie „American European Utilities Corporation" i czy jest na tyle finansowo silną, aby objąć wprost rzadką w historji elektryfikacji ogromem swoim koncesję na zelektrofikowanie olbrzymiej części kraju. Po szeregu doświadczeń z kontrahentami zagranicznemi przekonaliśmy się, że liczą oni przeważnie na odstąpienie koncesji ukrywającym się w cieniu różnym grupom, idąc na jaknajwiększe objekty. Pytanie to jest tem doniośliejsze, że dotychczasowi nasi kontrahenci zagraniczni nie zapewnili Polsce spodziewanych korzyści. Jeżeli było inaczej, to ciekawi jesteśmy przykładów. Pozatem, czy można obcej firmie, za którą niewiadomo kto stoi, dawać monopol na zasilanie prądem elektrycznym najważniejszych pod względem strategicznym i przemysłowym ośrodków państwa? Czyż jakiekolwiek państwo zagraniczne przyznało kiedykolwiek jednej firmie monopol na elektryfikację całych prowincji? Nie.

Zagranica daje koncesję na elektryfikację poszczególnych miast, gmin, rzadko powiatów, bo tylko w ten sposób może od konkurujących między sobą firm uzyskać jaknajlepsze warunki, a przedewszystkiem ma wolne ręce. N. p. w takim Paryżu pracuje parę towarzystw elektrycznych, to też energja jest tam tania. Czy nam tak zależy na tem, aby uzależnić się od jednej firmy, zamiast podzielić tak kolosalny objekt na kilkanaście drobniejszych odcinków i powierzyć je w drodze konkursu firmom krajowym i zagranicznym. Tylko w ten sposób możemy mieć i tanią energję i gwarancję, że w razie konfliktu nie zaznamy niespodzianki, tembardziej, że pragniemy źródło energji dla prawie $^{1}/_{3}$ części Polski skoncentrować na granicy pruskiej (Chorzów). Bo faktem jest, że sama American European Utilities Corp. nie jest w stanie włożyć wielu miljonów dolarów w tak wielką imprezę i albo już weszła w kontakt albo uzależni się od slawetnej Allgemeine Elektrizitaes-Gesellschaft (vulgo General Electric Company). Czy mamy gwarancję, jak prędko ruszy „Utilities" po otrzymaniu monopolu i czy nie będzie takiego kunktatorstwa, jak było z p. Dillonem, który wymusił od nas w swoim czasie wyłączne prawo pożyczek dla Polski w Ameryce. Termin upłynął, a my nic nie otrzymaliśmy.

A więc niech dotychczasowe smutne doświadczenia, porobione przez państwo z wszelkiego rodzaju monopolami i koncesjami, będą ostrzeżeniem przed zbyt pohopnem i nieostrożnem wiązaniem się na większą skalę z pierwszą lepszą firmą zagraniczną. **R. Sz.**

Nowy wynalazek polski.

Właściciel fabryki maszyn rolniczych, J. Wiśniewski, z Chełmży, skonstruował nowy aparat, który opatentował pod nazwą „Odiskiernik". Służy on do zapobieżenia i unieszkodliwienia, wydobywających się z komina iskier i ma doniosłe zastosowanie przy użyciu lokomobil w rolnictwie. Próby z nowym wynalazkiem dały dobre rezultaty i dowiodły, że jest w użyciu zupełnie niezawodny. Pominąwszy to, że dotychczas używane siatki ochronne i t. p. nie zdołały wstrzymać wydobywających się z komina iskier i bardzo często powodowały groźne pożary, a temsamem niepowetowane szkody materjalne, lecz były i o tyle niepraktyczne, że wstrzymywały należyty przewiew w kominie, tworząc poważną przeszkodę pomiędzy paleniskiem a wylotem komina, co uniemożliwiało zupełnie spalanie się węgla lub drzewa i nie dozwalało na odpowiednie wyzyskanie kaloryjności. Tych niedogodności „Odiskiernik" nie posiada.

Przegląd Dostaw

W dziale niniejszym podajemy przetargi, licytacje i konkursy rozpisane przez urzędy państwowe, komunalne i większe firmy. Każde słowo w „Przeglądzie Dostaw“ obliczamy 10 groszy a tłuste słowo tytułowe po 50 groszy. Przy powtórzeniach 2X dajemy 10% rabatu, przy 3X 20% rabatu

Przetarg ofertowy.

Ubezpieczalnia Krajowa wyda w drodze przetargu I. roboty murarskie i ciesielskie, II. dostawę cegły, III. dostawę wapna, IV. dostawę dźwigarów żelaznych, V. dostawę dachówki przy budowie domu mieszkalnego przy ul. Okrężnej.

Oferty należy oddać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na...“ do dnia 7 września 1926 r. do godz. 11 w pokoju 10 podpisanej instytucji, gdzie otrzymać można również wzory ofert za opłatą. Tamże są wyłożone do wglądu rysunki i warunki i tam udziela się również wszelkich potrzebnych wyjaśnień. Otwarcie ofert nastąpi 7 września rb. o godz. 11.

Ubezpieczalnia Krajowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferentów lub nieuwzględn. żadnej oferty.

Zarząd Ubezpieczalni Krajowej.

Przetarg ofertowy.

Towarzystwo **„Bocznica Portowa w Grudziądzu“** zamierza wydać w drodze przetargu publicznego **budowanie 3 mostów** potrzebnych dla budującej się bocznicy portowej.

Oferty należy oddać w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę mostów“ do godziny 2 po południu **dnia 4 września br.** w Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu, ul. Lipowa 31. Otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanym terminie w obecności ewentl. przybyłych oferentów.

Ślepe kosztorysy wydaje Miejski Urząd Budowlany (Ratusz I. pokój 32) za opłatę 8 zł. Tamże wyłożone są do wglądu w godzinach biurowych od 8—3 szczegółowe warunki, rysunki itd.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, podziału pracy pomiędzy kilku oferentów, lub nieuwzględnienie żadnej oferty.

Bocznica Portowa w Grudziądzu
Tow. z ogr. por.
Zarząd.

Przetarg.

Dyrekcja Kolei Państwowych we Lwowie ogłasza w „Monitorze Polskim“ przetarg **na dostawę i montaż dwu żelaznych konstrukcyj mostowych.** Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 2-go września b. r.

Konkurs.

Komitet Rozbudowy Gmachu Sejmowego ogłasza konkurs **na wykonanie robót posadzkarskich** z podłogami ślepemi przy rozbudowie gmachów sejmowych.

Warunki konkursu otrzymać można w Biurze Rozbudowy Gmachu Sejmowego (Warszawa, ul. Wiejska 4/6/8) codziennie w godzinach od 9 do 11 przedpoł.

Termin składania ofert upływa dnia 7-go września br. o godz. 10 przedpoł.

Przetarg.

Dywizjon Samochodowy nr. 7 sprzeda **pewną ilość samochodów** w drodze ustnego przetargu publicznego. Bliższych informacyj udzielać będzie Dowódca Dyonowego Zakładu Samochodowego w Poznaniu, ulica Ułańska nr. 2 w godzinach od 9 do 15 do dnia 8 września 1926 r. Termin przetargu dnia 10 września 1926 r. o godz. 10.

Szef. Służby Samochodowej O. K. VII.
L. dz. 4100/26 Sam.

Przetarg ofertowy.

Komendant Szkoły Specjalistów Morskich w Świeciu nad Wisłą rozpisuje niniejszem przetarg ofertowy nieograniczony na dostawę następujących materjałów i narzędzi:

1) uczniowskich piśmienniczych,
2) ślusarskich i technicznych,
3) elektrotechnicznych,
4) radjotechnicznych i teletechnicznych,
5) sportowych.

Oferty zapieczętowane nadesłać należy do wyżej wymienionej Komendy najpóźniej do dnia 1-go września 1926 roku, godz. 12.

Bliższych informacji udziela Komenda Szkoły Sp. Morskich w Świeciu n./W.

Komendant Szkoły Specjalistów Morskich.

Ogłoszenie Urzędu Celnego w Warszawie.

Dnia 6-go września 1926 r., o godz. 10 rano, odbędzie się w magazynach kolejowo-celnych przy dworcu Warszawa —Gdańska licytacja na towary kolonjalne i galanteryjne, tkaniny jedwabne i wełniane, skóry, wyroby metalowe, części samochodów i t. p., oraz na towary skonfiskowane, a mianowicie: odzież damska, filmy, koronki, hafty, krawaty, perfumy, puder i inne.

Towary, nie sprzedane z licytacji w dniu 6-ym września r. b., będą poraz drugi wystawione na przetarg publiczny w magazynach kolejowo-celnych w dniu 13 września r. b., o godz. 10 rano.

Bliższych szczegółów można zasięgnąć od dnia 30 sierpnia r. b. w Urzędzie Celnym.

Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu podaje do wiadomości, że w Nr. 180 „Monitora Polskiego“ z dn. 10 sierpnia 1926 r. ogłoszony został przetarg publiczny na dzierżawę restauracji I, II i III kl. na st. Radom oraz bufetów: kl. II i III na st. Tomaszów i III kl. na st. Niemowicze, Tomaszgród i Szydłowiec.

Termin składania ofert wyznaczono do dnia 15 września 1926 r. do godz. 12 w południe. Szczegółowe warunki przetargu podane są w ogłoszeniu umieszczonem w „Monitorze Polskim“, w ogłoszeniach, wywieszonych na wymienionych wyżej stacjach oraz na większych stacjach sąsiednich i w gmachu Dyrekcji.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Radomiu.

Ogłoszenie.

Urząd Wojewódzki w Lublinie ogłasza, że w dniu 3 września rb., o godzinie 11, w maj. państwowym Okszowie, gminy Krzywiczki, pow. Chełmskiego, odbędzie się sprzedaż przez licytację kotła parowego o powierzchni ogrzewalnej 30 mt. kw. z jednym buljerem. Długość kotła 6000 mm. (szerokość 1.200 mm. długość buljera 5600 mm., szerokość 750 mm.), grubość blachy w kotle 10 mm., w buljerze 8 mm., waga ogólna ok. 3.600 klg.

Cena wywoławcza 6.500 zł.

Za Wojewodę Lubelskiego
Naczelnik Wydziału w z. **Sekutowicz.**

Ogłoszenie przetargu.

Celem sprzedaży stolarskiej Hali maszynowej w Rzeszowie, objętej wykazem hipotecznym L. 1424 gminy miasta Rzeszów, składającej się z gruntów, budynków, maszyn stolarskich i urządzeń mechanicznych, odbędzie się pisemny przetarg ofertowy w Państwowym Zarządzie drogowym w Jarosławiu, dnia 21-go września 1926 r., o godzinie 12-ej w południe.

Cena szacunkowa Hali stolarskiej 56.551 złotych.

Oferty muszą być zaopatrzone w wadjum w wysokości 10% ceny szacunkowej.

Warunki przetargu, akt oszacowania Hali stolarskiej w Rzeszowie i Inwentarz tejże Hali, wyłożone są do wolnego przeglądu codziennie od godziny 9-ej rano do 12-ej w południe w biurze Państwowego Zarządu drogowego w Jarosławiu, gdzie również wydawane będą zezwolenia na oględziny przedmiotu przetargu.

Państwowy Zarząd Drogowy w Jarosławiu.

Wezwanie do składania ofert.

Departament VI. M. S. Wojsk. ogłasza nieograniczony przetarg, na wykonanie i dostawę 5000 szt. gaśnic pianowych, 600 sztuk proszkowych, tyleż naboi zapasowych, 30 sikawek ręcznych, 2 moto-pompy i węży tłoczących parcianych 8000 m. b. Powyższe przedmioty winny ściśle odpowiadać opisom i warunkom technicznym, które wraz z rysunkami można oglądać w Dep. VI. Bud. M. S. Wojsk. ul. Nowowiejska 5, (pokój Nr. 533), codziennie prócz dni świątecznych od godziny 9—11.

Przepisowe oferty w 3 egzemplarzach, opatrzone opłatą stemplową, w zapieczętowanych lakiem kopertach na każdy przedmiot oddzielnie z napisem: „Oferta na dostawę (wymienić nazwę zaoferowanego przedmiotu)“, należy składać pod wyżej wskazanym adresem do dnia 2 września 1926 r. do godziny 10-ej, w którym to dniu o godz. 12-ej nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Oferenci winni złożyć wzory w Głównych Składach Służby Lądowej Warszawa-Powązki do dnia 1 września rb.

Próby gaśnicami odbędą się dnia 4-go września o godz. 10-ej na Placu Głównych Składów Służby Lądowej na Powązkach.

W ofertach, sporządzonych pg. urzędowego wzoru, winny być podane ceny stałe za sztukę w złotych, loco franco Główne Składy Służby Lądowej Warszawa-Powązki, oraz stwierdzenie, że oferent dokładnie jest zaznajomiony z przepisami o dostawach wojskowych O—10—1922 r. i że się tym przepisom dobrowolnie poddaje.

Do oferty należy dołączyć:

1) Świadectwo o solidności kupieckiej, wystawione przez Izby Przemysłowe, lub władzę polityczną I instancji.

2) Urzędowy wyciąg z rejestru handlowego, wystawiony przez właściwy urząd.

3) Dowód z odpisami złożenia wadjum w wysokości 3% oferowanej ceny dostawy, zabezpieczającego ważność oferty. Wadjum w gotówce lub państwowych papierach procentowych, winno być złożone w Centralnej Kasie Państwowej w Warszawie, lub Kasie Skarbowej właściwego okręgu.

Termin ważności ofert obowiązuje oferentów 14 dni, licząc od daty przetargu.

W razie przyjęcia oferty, wadjum zostanie zaliczone, jako kaucja na zabezpieczenie dotrzymania wszystkich warunków dostawy.

Oferty, nieodpowiadające wyżej wymienionym wymaganiom, lub złożone po upływie wskazanego terminu nie będą rozpatrywane.

Departament VI Budownictwa zastrzega sobie prawo zmiany ilości przedmiotów dostawy, oraz swobodę w ocenie i wyborze ofert.

Szef Departamentu VI Budownictwa:
(—) **Wieliński, Inżynier.**

Ogłoszenie przetargu.

Kierownictwo Centralnej Składnicy Lotniczej w Dęblinie na podstawie zezwolenia Ministerstwa Spraw Wojskowych, Dep. Lotn. L. 3289/26. Ż. P. Techn. z dnia 26. VI. 1926 r., ogłasza przetarg publiczny na sprzedaż blachy cynkowej, blachy żelaznej grubej ocynkowanej i żelaznej cienkiej pobielanej w ilości około 4.000 kg. i skrzyń drewnianych w ilości około 900 szt. w wymiarze od 1 mtr. do 6 mtr. długości, w tem około 100 szt. skrzyń masywnych okutych i obitych blachą cynkową.

Przetarg ofertowy odbędzie się w dniu 1 września 1926 r. w magazynach Centr. Składn. Lotn. w Dęblinie.

Oferty na kupno wymienionych przedmiotów w całości blachy lub skrzyń, należycie ostemplowane, z dołączeniem kwitu na złożone wadjum w Komisji Gospodarczej Szpitala Wojskowego Dęblin w wysokości 5% oferowanej sumy, należy składać w zalakowanych kopertach w wyżej podanym terminie w Kancelarji K-twa Składnicy Lotniczej.

W ofertach należy podać cenę jednostkową za 1 kg blachy cynkowej i za 1 skrzynię, zależnie od wymiarów tejże i gatunku.

Przeznaczone na sprzedaż przedmioty znajdują się w magazynie Centr. Składn. Lotniczej w Dęblinie, gdzie można je oglądać codziennie, prócz niedziel i świąt, w godzinach od 8 do 12, po uprzedniem otrzymaniu przepustki z Kierownictwa.

Na miejscu udzielane będą bliższe informacje i szczegóły o warunkach sprzedaży.

Władza wojskowa zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, oraz przeprowadzenia przetargu ustnego.

L. dz. 3280/26. Kierownik Centr. Składn. Lotn.

Publiczny przetarg.

W piątek, dnia 3-go września 1926 r. o godzinie 13-tej sprzedawane będą w urzędzie celnym w Lesznie, w drodze publicznego przetargu poniżej wyszczególnione towary:

14.27 kg. używanej odzieży,
213.00 kg. wyrobów żeliwnych i żelaznych,
300.00 kg. koła łańcuchowego (cztery sztuki),
30.00 kg. kosze do pakowania towarów,
35.00 kg. koła zębate,
7,5 kg. wyrób z tkaniny bawełnianej (parasol-ogrodowy).

Bliższe szczegóły licytacji poda Urząd w ogłoszeniu, które wywieszone będzie w urzędzie celnym od dnia 27 sierpnia br.

Kierownik Urzędu Celnego:
w z. **Giera, kontroler celny.**

Przetarg.

Dyrekcja P. K. P. w Katowicach sprzeda w drodze przetargu 4 używane parowozy o rozpiętości toru 785 m/m.

Wymienione parowozy znajdują się w dobrym stanie i można je oglądać w parowozowni w Miasteczku przy Tarnowskich-Górach.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dnia 2-go września b. r., godziny 12-tej w D. K. P. w Katowicach, z napisem na kopertach: „Oferta na zakup parowozów wąskotorowych“. Przed złożeniem ofert należy wpłacić do Głównej Kasy Kolejowej w Katowicach wadjum w wysokości 5% od oferowanej sumy, których kwity winny być dołączane do sumy.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo po otwarciu ofert i w razie nieuzyskania nominalnej ceny wartościowej, wyznaczyć przetarg ustny w ciągu następnego tygodnia.

Szczegółowych wyjaśnień udziela Wydział Mechan. D. K. P. w Katowicach, pokój Nr. 60, pdzie również można otrzymać warunki kupna.

Przetarg uzyska ważność po zatwierdzeniu go przez Ministerstwo Kolei.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach.

Ogłoszenie.

Okręgowy Urząd Ziemski w Grudziądzu podaje do wiadomości, iż sprzedaje drogą przetargu ograniczonego za poprzedniem złożeniem ofert:

1. Urządzenia (maszyny) gorzelni w Świerczynach, pow. Brodnica, za cenę wywoławczą 8,980 zł.;

2. Urządzenia (maszyny) gorzelni w Napromku, pow. Lubawa, za cenę wywoławczą 3,309,50 zł.

Bliższych szczegółów co do sprzedawanych maszyn, oraz warunków przetargu i sprzedaży udziela Wydział Urządzeń Rolnych Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu.

Termin wnoszenia ofert ustala się do dnia 1 października 1926 r. włącznie, w biurze Okręg. Urz. Ziemskiego w Grudziądzu w zamkniętych kopertach, z uwidocznionym na kopercie nazwisku oferenta i urządzeń, na które reflektuje.

Oferenci winni wnosić oferty osobno na maszyny z poszczególnych gorzelni.

Wadjum w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej dla poszczególnych kompletów maszyn należy składać w Kasie Skarbowej w gotówce lub papierach wartościowych o popularnej pewności do dyspozycji Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grudziądzu, przyczem kwit Kasy Skarbowej winien być dołączony do oferty.

O dopuszczeniu do przetargu kandydatów, względnie ich odrzuceniu, będą powiadomione osoby zainteresowane bez wskazania motywów do dn. 15 paździiernika 1926 r.; jednocześnie określony będzie termin ustnego przetargu.

Prezes Okręgowego Urzędu Ziemskiego.

Wydział Rady Powiatowej w Dobromilu ogłasza

konkurs

na posadę kontraktowego inżyniera Rady Powiatowej z poborami IX. względnie VIII. stopnia służbowego z wszelkiemi dodatkami wedle norm urzędników państwowych, oraz 10 proc. dodatkiem komunalnym.

Podania należy wnosić do Wydziału Rady Powiatowej w Dobromilu do dnia 30 sierpnia 1926.

Za Wydział Rady Powiatowej
Kierownik Tymczasowego Zarządu Powiatowego
DR. STANISŁAW GÓRSKI.

Poważne przedsiębiorstwo

branży drzewnej

na Kresach Wschodnich **poszukuje samodzielnego wykwalifikowanego**

majstra do wyrobu parkietów fryz dębowych.

Oferty pod: **„Kresy Wschodnie“** należy kierować do **Tow. Rekl. Międz. j. r. Rudolf Mosse, Warszawa, ul. Marszałkowska nr. 124.**

(KOMUNIKATY TARGU POZNAŃSKIEGO).

Dostawy rządowe do Bułgarji.

W dniu 10 września rb. odbędą się przetargi na dostawę waty hygroskopijnej, bandaży gazowych na sumę około 3.300.000 lewów bułgarskich.

Dnia 31 sierpnia odbędą się przetargi na dostawę: 15 000 klg. oleju maszynowego, 1 500 cerezyny, 1 500 lanoliny, 5 700 wazeliny, 1 000 gliceryny. Dnia 1 września odbędą się przetargi na dostawę bandaży żelaznych dla kół lokomotywowych, wagonów i tenderów. Suma dostawy lewów 2.140.000.

Dostawa szmerglu z Grecji do Polski.

Jak wiadomo, handel szmerglem jest w Grecji zmonopolizowany i firmy zagraniczne mogą nabywać ten surowiec jedynie od Rządu Greckiego, za pośrednictwem swego tamtejszego przedstawiciela. Ponieważ dotychczas dostawa szmerglu dla Polski nie była ujętą w żaden system, Międzynarodowy Targ w Poznaniu w porozumieniu z Grecko-Polską Izbą Handlową prowadzi akcję w kierunku zorganizowania dostaw szmerglu dla Polski, centralizując dostawy w ręku Grecko-Polsk. I. H. w Atenach, co znacznie ułatwiłoby firmom polskim, przetwarzającym szmergiel, jego bezpośrednie nabywanie. Warunki przetargów szmerglowych w Grecji są do przejrzenia w biurze Targu Poznańskiego, który prosi wszystkie fabryki zainteresowane w pow. sprawie o skomunikowanie się z Wydziałem Zagranicznym Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego, Poznań, Głogowska 42.

Zapytania nadeszłe do działu informacyjnego Tow. Wydawniczego „KUPIEC“ w Poznaniu

Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 gr. Wszystkim interesentom odpowiadamy listownie, częstokroć kilkakrotnie.

Nr. 1683. Która firma dostarcza maszyny do prasowania rur i kolan do piecy?

Nr. 1698. Prosimy o wskazanie źródła zakupu gałek porcelanowych do piecyków kuchennych (szabaśników)?

Nr. 1713. Gdzie można nabyć maszynki do wyrobu kitu szklarskiego?

Nr. 1715. Która firma w Polsce wyrabia diamenty do rżnięcia szkła (Glasschneider)?

Nr. 1719. Która firma wyrabia noże do skrobania kartofli?

Nr. 1736. Która fabryka może dostarczyć urządzenie oraz maszyny do wyrobu kafli (kafle piecowe) oraz podać wskazówki co do urządzenia i uruchomienia tego przedsiębiorstwa?

Nr. 1737. Która firma krajowa wyrabia rolety do drzwi i okien?

Nr. 1741.. Prosimy o podanie fabryk krajowych, wyrabiających maszyny do krajania mięsa, lewary do kiełbas, młynki do pieprzu oraz inne artykuły, wchodzące w zakres potrzeb rzeźnictwa.

Nr. 1746. Która firma ma zastępstwo fabryki armatur Schäfer u. Budenberg Magdeburg - Buckau?

Nr. 1748. Która firma w Polsce dostarcza hurtownie opony i dętki samochodowe, marki „Friestone“?

Nr. 1749. Która fabryka wyrabia maszyny dla wykonania łyżek blaszanych i z aluminium?

Nr. 1750. Która fabryka wyrabia maszyny na śrut ołowiany?

Nr. 1751. Która fabryka wyrabia formy metalowe do wykonania różnych przedmiotów wchodzących w zakres ołowiu i cynku?

Nr. 1752. Która firma wyrabia lub dostarcza latarnie powozowe?

Nr. 1753. Która firma wyrabia kafle do piecy?

Dzierżawy, zastępstwa, personał, sprzedaże itd.

Poszukuję dla mego brata w 19-tym roku życia

posady jako **ucznia**

w zawodzie ślusarsko-mechanicznym lub elektr. technicznym, z wolnem utrzymaniem. Ewnt. w zamian mógłby prowadzić w wolnych chwilach książkowość firmową w języku polsko-niemieckim. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Admin. „Rynku Metal. i Maszynoweg“ pod **„Praktykant“** za nr. 2954

Młocarnia z wialnią i skrapiaczem

Wolffa, tanio do sprzedania. Zgłoszenia skierować pod **D. 9 do filji „Deutsche Rundschau“, H. Schmidt, Gdańsk, Holzmarkt nr. 22.** 877

BRONY SIEWNE

3, 4, 5 i 6 polowe, własnego wyrobu, poleca pp. handlarzom i udziela wysokiego rabatu

Józef Burek, fabryka wyrobów żelaznych

Poznań, ul. Dąbrowskiego 88. Tel. 66 79.

2989

Lokomobila motorowa

nadająca się do młockarni i t. p., nowa, 12 konna, firmy „Deutz“ typu „Colonia“, na benzol, benzynę, naftę, spirytus, okazyjnie do sprzedania lub ewentualnie może być zamieniona na samochód osobowy w dobrym stanie. — Parowa fabryka wyrobów z granitu i marmurów. **Alfred Fiebiger, Kalisz, ul. Górnośląska 102.** 2974

Dobra kopaczka

do kartofli Hardera — tanio do sprzedania w majątku **Przetakówka p. Nowy Sącz.** 821

2976 **TOKARKĘ** 1 mtr. długości, mam tanio do oddania

G. SCHERFKE, Fabryka maszyn, POZNAŃ, Dąbrowskiego 93.

MOTOR ELEKTRYCZNY

nowy, prąd zmienny, 6 H. P., sprzedam za 700 zł. **Patryn, blacharz, Kraków, ul. Pawia.** 822

2 młocarnie parowe

2931

150 cm. szerokości bębna, wyremontowane w Zakładach Metalurgicznych Pniewy, oraz **motor ropny** przewozowy „Ursus“ 7 koni, bardzo mało używany, okazyjnie do sprzedania ze składu natychmiast.

M. STEINHAUS, Lwów, Grodecka 10a.

Motor 6-osobowy

4 cylindrowy, marki „Bergmann - Metalurgique“, światło elektryczne, w ruchu, sprzedam. Wiadomość: **Garbarnia „Nowość“ — Lwów - Zamarstynów, Ogrodnicka 39.** 823

8 sztuk gilziarek do papierosów

z podwójnym naciskiem brónz i aparatu do watowania, prawie jak nowe, zaraz do używania. Około 5 000 bobin do papierosów „Verge i Filigran“ w różnych szerokościach korzystnie do sprzedania. **Lehmann, Bydgoszcz, ul. Poznańska 28.** 825

Do wydzierżawienia młyn murowany

automatyczny, motorowy,

(motor M. Hille) o przemiale 130—150 metr. na dobę, w m. Żychlinie, ziemi Kutnowskiej. Telefon i oświetlenie elektr. własne. Powiększony i przebudowany nowocześnie w 1925 r. — maszyny nowe. **W. Klepczyński, Warszawa, Marszałkowska 108.** 831

DŹWIGI RĘCZNE i MECHANICZNE

wciągi śrubowe, bloki linowe itd.

wyrabia i dostarcza 2961

Warszawska Fabryka Maszyn Windowych

„SIŁA“ — WARSZAWA

ulica Chłodna 5. — Telefon 47-78.

Motor ropny „BULDOG“

Lanza, dwunastokonny, na gumach, do pociągu i popędu młocarni, prawie nowy, ewentualnie przyczepka pięciotonnowa, bardzo tanio. **Kraków, Basztowa 9, „Elektrosiła“.** 824

Lokomobila stacyjna

fabr. Jähne et Sohn, Landsberg, 35 H. P., 8 atm., z przedpaleniskiem, wyciąganą kotliną, 2 cylindrową, 2 koła zamachowe z pompą i inżektorem oraz kominem żelaznym. Rok budowy 1910, mało używana i w stanie roboczym, jak nowa, za cenę zł 12 000.— na sprzedaż. Solwentnym kupcom ewtl. na kredyt paromiesięczny. Zgłosz. pod adr. **T. Jeliński, Bydgoszcz, ulica Petersona 14.** 835

Na sprzedaż **kompletne urządzenie galwaniczne**

nikiel, stal i koprowina, tanio do nabycia.

J. KLISZ, POZNAŃ, Chwaliszewo 66. 2971

Diesle i lokomobile

firmy Wolf, Magdeburg, nowe, używane. **Inżynier Kleniec, Warszawa, Sienna 45, telefon 105-93.** 829

1 centrala klapowa

prosto z fabryki na 15 uczestników i 15 aparatów korbk., 1 centrala klap. na 30 uczestników i 25 aparatów, części skład., sznury, motory, bardzo tanio do sprzedania. **Dom Elektryczny, Bytom (Beuthen O. S.) Kaiserstr. 4.** 828

Lokomobila „Claytona“

dziesięciokonna. Kocioł „Cornwalijski“, leżący, piętnaście metrów powierzchni ogrzewalnej. Tokarnia do żelaza, tocznia 2,80 m. wysokość, 400 mm., bardzo tanio sprzedam. Wiadomość: **Kraków, Zygmunta Augusta 5, parter 2.** 827

Fabrykę płatków kartoflanych

2975 systemu „Pauksch“ na 300 ctr. dziennej produkcji sprzeda tanio

G. SCHERFKE — FABRYKA MASZYN

Poznań, Dabrowskiego 93

Samochód 6/18 P. S.

w dobrym stanie, zaraz tanio do sprzedania. **Inż. Kirchhoff, Bydgoszcz, Chodkiewicza nr. 36.** 852

URZĄDZENIE FABRYCZNE

30 maszyn mechanicznych, jak: tokarki strugarki, wiertarki, frezarki i t. d.
Kocioł parowy 6 atm. Motor 30 P. S. Dynamo, Baterja.
Lejarnia — 2 piece z modelami w całości lub pojedyńczo do sprzedania.
2953
JAN DEIERLING. POZNAŃ, SZKOLNA 3.

Prawdziwa okazja!

Autobus Forda, 15 osobowy, bardzo ładny, wygodny, w pierwszorzędnym stanie, tanio sprzedam, byle zaraz. **Garaż Angielski. Warszawa, Konopacka 19. Telefon 180-36.** 838

2943
Dynamomaszyny

do sprzedania: 1 - 235 volt 760 amp, 450 obr; 1—235 volt 415 amp. 355 obr.; 2—235 volt, 190 amp. 1.100 obr.; 1 235 volt 140 amp. 350 obr.; 1 440 volt 200 amp. 790 obr. Strugarki do metali: 1—600 mm. szer., 2,500 mm. dług.; 1 - 700 mm. szer., 2,000 mm. dług. **L. Warwasiński, J. Wojakowski w Radomsku.**

OKAZYJNA SPRZEDAŻ!

Koła linowe (pasowe).
Tarcze żelazne dwojone i pojedyńcze każdego wymiaru ⌀ od 2000 mm. do 250 mm.
Wieszaki (konsole) ścienne, wiszące i stojące z łożyskami (samosmarami) różnej średnicy.
Metal łożyskowy gwarantowanej zawartości 0/0 0/0. 260 kg. metalu 50 0/0 po 6 zł za kg., 173 kg. metalu 75 0/0 po 11,80 zł za kg.
Oferty do administracji „Rynku Metalowego i Maszynowego" pod nr. **2958.**

Młocarnia „Marshalla"

okazyjnie do sprzedania nowa, nieużywana, oryginalna, angielska, 54-24 cali, ostatniego typu. Zgłoszenia adresować: **Ziemia Warszawska, poczta Krośniewice, Stefan Przyłubski.**

Kompletny parowy garnitur

do młócenia do sprzedania. Wiadomość: **Poznań, ul. Matejki 54, I. piętro prawo.** 834

Elektromotor

o sile ca. pół konia na sprzedaż. **Dr. Świderski, Leszno.** 853

Maszyna parowa

70 K. M. fabrykat Christoth Görlitz i

Lokomobila Lanz

25 K. M. w ruchu, na sprzedaż.
Zgłoszenia do Adm. „Rynku Metal. i Masz.". pod nr. **2956**

Motor na gaz ssany

50 K. M. z kompletną gazownią do sprzedania, **Świetlich, Łódź, Pomorska 23.** 831

Kompletna lokomobila

i dwa kompletne parowe garnitury młocarniane, tanio do sprzedania. **Przybylski, Szubin.** 876

Dwa parowozy wąskotorowe

w bardzo dobrym stanie są korzystnie do oddania. Przedsiębiorstwa zainteresowane mogą otrzymać bliższe informacje. **Fr. Małysz, Siemianowice, ul. Bytomska 62.** 833

Okazja!

Piece żelazne, pokojowe. Nasady kominowe. **Piece kąpielowe,** gazowe. **Suszarnie do owoców,** obieraczki, krajacze, praski do wyrobu win i t. p., sprzedaje z powodu likwidacji fabryki **adw. Cz. Żyliński, Al. Jerozolimskie 67, 10—12 pp.** 836

KOCIOŁ

z blachy żelaznej, okrągły, (członowy) nowy t. zw. Ringgliederkessel, o pow. 7m² do instalacji kąpielowej lub ogrzewania wodnego, korzystnie do sprzedania. **Janczewski i Freymark, Warszawa Mokotowska 49.**
2926

Samochody okazyjne:

Fiat 510, — Fiat 502, — Brenabor - torpedo, — Steyer - limusena, — Hanza - Lloyd, ciężarowy 3 tonnowa. **Czesław Łączny i S-ka, Warszawa, Nowy Świat 21.** 832

Starter i dynamo „Forda"

silnik benzynowy, 2 cylindrowy, stojący, 16 P. S. i rower męski, nowy, tanio sprzedam. Oglądać można od 4 do 8. **Jasiński, Bydgoszcz, Jackowskiego 2.** 849

Samochód

Panchard Levasser, limuzyna 16-45, 6 osob., światło Bosch, w najlepszym stanie, sprzedam. **Górny, Gniezno, ulica Lecha 12, tel. 298.** 826

Samochód Opel

10/20 P. S, 6 osobowy, w dobrym stanie do nabycia. Informację w firmie **Zagórski i Tatarski, Bydgoszcz** Warszawska 24. Tel. 1435. 2924
Składnica gum i przyborów samochodowych.
——— Parowy zakład wulkanizacyjny. ———

Frezownia z frezami

850 zł, taśmowa piła 750 zł, parowy piec, kilka warsztatów, prasę i t. d., sprzeda **Silski, Bydgoszcz, Cicha 8, Bielawki.** 848

Lokomobilę parową

Lanza 65 H. P., sprzedaje Magistrat m. Prużany. Szczegóły i warunki listownie. 847

Zegar do samochodu „Argo"

mało używany, w dobrym stanie na sprzedaż. **Skład zegarów, Bydgoszcz, Okole, Grunwaldzka 9.** 850

Motor naftowy 10 HP.

transmisja, komplet, urządzenia, tanio sprzedam. **Sklep Oranowskiego, Nowogrodzka 12, Warszawa.** 839

Do sprzedania!

WALEC DO SREBRA I METALI na popęd ręczny i maszynowy, fabrykat Krause Lipsk, w zupełnie dobrym stanie, szerokość walca 38 cm., grubość 18 cm., waga całego walca około 1000 kg. Cena 3000 zł. **3 APARATY DO SAMORODNEGO SPAWANIA** (Autogeneschweissung) zupełnie nowe, z przyborami, wyrób zagraniczny. Cena za sztukę 800 zł. — — Wiadomość: **Feliks Woźniak, Kraków, Stradom 8.**
2964

KUPNA

Nowy lub używany generator

karbidowy do szwajsowania, kupię. **Polskie Zakłady Garbarskie, Kraków-Ludwinów.** 817

Wirówkę (centryfugę)

używaną, w dobrym stanie, o średnicy bębna, około 800 mm., kupimy. — Łask. oferty z rysunkiem, opisem i żądaną ceną, prosimy pod M. Z. G. H. nr. 2970 do Adm. niniejszego pisma.

Prasę frykcyjną

żelazne blachy, ścinki (pasy) 8 cm. i szersze 0,5—0,6, kupię każdą ilość. **Warszawa, Grzybowska 8, ślusarnia.** 845

Dmuchawka

(Hochdruckgeblaese), systemu Strauch et Schmidt lub Grimma Golzern, powszechnie używana w drożdżowniach, potrzebna. Oferty proszę kierować do **„Kurjera Warszawskiego", Warszawa, Krakowskie Przemieście 40, pod „Dmuchawka".** 846

Auto z pierwszej ręki

dwu lub cztero osobowe, kupię. Cenę i markę proszę podać: **Świętnicki, Jarosław.** 841

Motoru elektrycznego

220 Volt o sile 5—6 koni, używany, lecz w dobrym stanie, poszukuje 2987

Centrala Maszyn, Wągrowiec.

Dwa kotły parowe

dwupłomienne, 80—100 kwm. powierzchni ogrzewalnej, ciśnienie 10—12 atm., nowoczesne, mało używane, kompletne, kupimy niezwłocznie. Pisemne oferty: **Inż. Latusek, Katowice, Rynek nr. 8.** 851

Urządzenie młyna

walce płaskie i sita, kupię. Wiadomość: **Kraków, Poselska nr. 15, Stanisław Bielecki.** 842

Używane 2947

dźwigary walcowane

o profilu I Nr. 50 ewtl. 55 (aust. profil normalny) w ilości 9 sztuk (dług. pojedyńczej sztuki 19-10 m.) w dobrym stanie, poszukiwane do natychmiastowego nabycia. Zgłoszenia należy skierować do firmy

Bracia Groedel w Skolem.

Kotła parowego

30 do 40 m², ca. 7 atm., używanego, lecz w dobrym stanie, poszukuję. Oferty z podaniem ceny przyjmuje **Zakrocki, maj. Chrząstowo, pow. Śrem.** 840

Maszynę parową

z generatorem elektrycznym, 3-fazowym o mocy 150—200 HP., kupię. **Polskie Zakłady Garbarskie, Kraków-Ludwinów.** 816

Poszukuje się celem kupna:

żelaznych form

do wyrobu dachówki cementowej (falcowanej).

Zgłoszenia: 2990

CEGIELNIA W BOGUCHWALE (Małopolska).

Heblarkę

w dobrym stanie 3-ch stronną, 500×200 mm., kupię. Wiadomość: **Warszawa, Al. Jerozolimskie 75, Kawiarnia.** 820

Aparat do wytwarzania gazu

z benzyny, kupię. Wiadomość z podaniem oferty: **L. Schein, Gorlice.** 819

Kupię za gotówkę

strugarkę do metalu

(Szeping)

skok 450/500 mm — Spieszne oferty do Administracji **Rynku Metalow. i Maszyn. pod nr. 2959.**

Wagę automatyczną

samoczynną, kupi zaraz młyn **Krzeszowice.** 818

Garnitur młocarniany

benzynowy albo parowy, w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia: **Zarząd dóbr Rogi — poczta Podegrodzie ad Stary Sącz.** 843

Motor Diesla

40-konny, okazyjnie, kupię. Oferty: **Zarząd Łaziska, Opole lubelskie.** 844

Poszukuje się 2936

tokarni do obróbki metali

1 metr lub ½ mtr. cięższej budowy. — Zgłosz. pod adresem:

WŁOCŁAWSKA FABRYKA DRUTU
dawn. C. KLAUKE Sp. Akc., Włocławek.

Polski Przemysł Ceramiczny „Astrum" w Krakowie

Firma Polski Przemysł Galanteryjny „Astrum" w Krakowie, przy ul. św. Gertrudy 5, założoną została przez inż. p. J. K. Maciałka w roku 1921. Wzbudza ona duże zainteresowanie swojemi artystycznemi wyrobami, nie tylko w kraju, ale i zagranicą. Wytwórnia „Astrum" produkuje obecnie krawaty wszelkiego rodzaju, ochraniacze, krawaty białe wojskowe lub myśliwskie, podwiązki damskie i męskie, w najnowszych modelach, wygodne i w wielkim wyborze. Szczególną uwagę zwracają tacki, kasetki, abażury i poduszeczki, przy których zastosowane są śliczne hafty w rozmaitych deseniach i kolorach, nadzwyczaj dobrze dobranych. Dalszą specjalnością firmy są bombonierki o gustownem, wprost artystycznem wykonaniu z jedwabiu, rafji i tektury oraz lalki haftowane pod szkłem. Wyroby te wzbudziły duże zainteresowanie na Targach: Wschodnich, Gdańskich i Wiedeńskich, zwłaszcza u kupców zagranicznych. Na Targach zeszłorocznych we Lwowie, były Prezydent pan Wojciechowski wyraził firmie uznanie i życzył jej powodzenia. Firma „Astrum" mimo obecnych ciężkich stosunków, zatrudnia większą ilość pracownic i rozwija się dość pomyślnie. Sądzimy zatem, że nie trzeba tłumaczyć naszym kupcom i czytelnikom jak godnem poparcia jest to przedsiębiorstwo.